Nr. 85. Piątek, 14 Kwietnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów: we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z 7go kwietnia b. r. nadać najłaskawiej prezydentowi wyższego sądu krajowego w Krakowie dr. Fryderykowi Dargunowi godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych Władysława Kulkę i Józefa Cebulę, pierwszego w Pleszowie, drugiego w Zaczerniu, zaś Józefę Gąsiecką rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Radzieszowie.

W pierwszej połowie marca zmniejszył się stan tyfusu brzusznego i kokluszu, natomiast wzmógł się stan ospy, odry, płonicy, tyfusu plamistego i błonicy.

Ospa panuje przeważnie w powiecie jasielskim, złoczowskim, gorlickim, kolbuszowskim, kamioneckim, rzeszowskim, borszczowskim, brzeżańskim i łańcuckim; z 1900 leczonych chorych wyzdrowiało 895 (47·1 prc.), zmarło 182 (9·6 prc.)

Odra pojawiła się przeważnie w powiecie sanockim, ropczyckim, mieleckim i nowosądeckim; z 1738 leczonych chorych wyzdrowiało 698 (40.2 prc.), umarło 61 (3·5 prc.)

Płonica wystąpiła przeważnie w powiecie zbarazkim, mościskim, nowosądeckim i żółkiewskim; z 1501 leczonych chorych wyzdrowiało 506 (33·7 prc.), umarło 166 (11·1 prc.)

Błonica panowała przeważnie w powiecie rohatyńskim; z 215 leczonych chorych wyzdrowiało 92 (42·8 prc.), umarło 56 (26 prc.)

Tyfus plamisty panuje przeważnie w powiecie buczackim, dąbrowskim, gorlickim i łańcuckim; z 1033 leczonych chorych wyzdrowiało 341 (33 prcnt.), umarło 57 (5·5 prc.)

Tyfus brzuszny panował przeważnie w powiecie przemyskim, mościskim, brodzkim, jaworowskim, sokalskim i żółkiewskim; z 1310 leczonych chorych wyzdrowiało 447 (34·1 procent), umarło 93 (7·1 prc.)

Koklusz wystąpił przeważnie w powiecie grodeckim, rohatyńskim i przemyskim; z 1811 leczonych chorych wyzdrowiało 668 (36·9 prc.), umarło 34 (1·9 prc.)

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 30 marca 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 kwietnia.

Bardzo trudno przychodzi stronnictwu wiernokonstytucyjnemu zdecydować się ostatecznie w sprawie ofiarowanego mu kompromisu przy uzupełniającym wyborze z kuryi większych posiadłości w Czechach w miejsce br. Pretisa. Chciało ono z początku odrzucić samą myśl kompromisu bezwarunkowo i bez umotywowania, zachwiało się jednak w tem postanowieniu, bo byłby to akt jawnej negacyi wszelkich usiłowań pojednawczych, nie ma jednak dość odwagi czy przezwyciężenia, żeby odstąpić od pierwszego zamiaru i wejść na drogę jedynie trafną i jedynie godną stronnictwa, które rządziło państwem tak długo i choć rządzić już przestało, zawsze powołanem jest do odgrywania wybitniejszej roli, a w swojem wyobrażeniu nawet do politycznego panowania. Chwiejność ta jest naturalnem następstwem fałszywej sytuacyi, z której nie ma innego wyjścia jak przyznanie się do błędu popełnionego przy poprzednim wyborze uzupełniającym.

Czeska frakcya stronnictwa wiernokonstytucyjnego uważa siebie za rdzeń, za głowę całej partyi, i przyzwyczaiwszy się długo do przewodniczenia innym prowincyalnym frakcyom, chciałaby i dziś narzucać im swoją opinię. Tymczasem stosunki się zmieniły tak dalece, że dziś nietylko sama frakcya czeska jako całość, lecz nawet jej znakomity szef dr. Herbst nie może ani dyktować ani dyrygować. W Wiedniu wprost nie rozumieją postępowania czeskich wyborców wiernokonstytucyjnych z kuryi wielkiej posiadłości. Nietylko organa, które już dawno zerwały z polityką bezwzględnej i bezprogramowej negacyi, lecz także i inne dotąd wierne lewicy dzienniki wyrażają otwarcie swoje zdziwienie. Szorstkie odrzucenie ofiarowanego kompromisu w pierwszej zaraz chwili byłoby ich tak nie dziwiło jak ta dzisiejsza chwiejność wśród chłodnego i trzeźwego już rozważenia całej sytuacyi. W pierwszej chwili odrzucenie kompromisu mogło liczyć na taką pobłażliwość, jaka do pewnego stopnia należy się popędliwemu działaniu, dziś nie zachodzi już ta okoliczność łagodząca.

Upadek powagi czeskiej frakcyi wiernokonstytucyjnego stronnictwa zdaje się być zadecydowany i do tego przyjść musiało koniecznie, bo cały ów system negacyi, z którą rząd i prawica już trzeci rok wytrwale i zwycięzko walczy, jest jej dziełem i jej — winą. Dopóki można było korzystać z łatwowierności ogółu i posądzać rząd o plany reakcyjne, negacya jako tako popłacała. Reforma wyborcza jednak zadała kłam wszelkim insynuacyom reakcyjnym tak dobitnie, że dłużej tą bronią walczyć nie można, że nawet broń ta kieruje się przeciw tym, którzy nią dotąd wojowali. Kto w sprawie reformy wyborczej bronił zdrowego rozwoju konstytucyjnego a kto zatamować chciał postęp na tej drodze, o tem opinia wydała już wyrok w ostatniej instancyi, wyrok zrozumiały dla wszystkich, nawet najmniej inteligentnej klasy, która sprawą tą była bezpośrednio interesowana. Jak fikcya o reakcyjnych intencyach rządu rozprysnęła się jakby bańka mydlana, tak znikła także druga fikcya, że rząd obecny, oparty na nietrwałej koalicyi różnorodnych żywiołów, w prawicy nie posiada warunków trwałej egzystencyi i nie zdoła przetrwać pierwszej większej kollizyi. Trzy lata istnieje już rząd na prawicy oparty, przetrwał w tym czasie niejedną kollizyę, a mimo to nietylko nie zachwiał się, lecz owszem stoi dziś silniej niż kiedykolwiek, bo posiada po swej stronie nietylko samą sumaryczną przewagę w parlamencie, lecz także dodatnie rezultaty polityki. Zniknięcie tej ostatniej fikcyi najwięcej przerzedza szeregi zwolenników ciągłej negacyi.

Lwów, 14 kwietnia.

O obradach, które niedawno toczyły się w ministerstwie oświaty i wyznań pod przewodnictwem p. ministra barona Conrada-Eybesfelda nad rozmaitemi kwestyami reformy gimnazyalnej, podaje dobrze informowana *Pol. Corresp.* poniższe uwagi, które przez wzgląd na doniosłe znaczenie tej sprawy na tem miejscu podajemy.

Ustawiczne uskarżania się pedagogów i osób niefachowych na przeciążenie młodzieży szkół średnich i spostrzeżenie, że rezultaty ośmioletnich studyów gimnazyalnych, uzyskane tak wielkim wysiłkiem umysłowym, po przejściu młodzieży na wszechnicę zanadto szybko idą w zapomnienie — włożyły na kierownictwo oświaty publicznej obowiązek dokładnego badania przyczyn tych niepomyślnych objawów i rozważenia, czyli te ujemne strony wypływają z organizacyjnego projektu z r. 1849, czy może z rozkładu przedmiotu naukowego na pojedyńcze kursa roczne, czy też w końcu z innych okoliczności.

Jeszcze w r. 1878 odbyła się w ministerstwie oświaty konferencya krajowych inspektorów szkolnych, która zajmowała się gruntownie rozwiązaniem tej kwestyi i dostarczyła bogatego materyału do reformy gi-

LISTY PARYSKIE

CXX.

Kłopot w wyborze. Pierwszy śnieg tegorocznej zimy. Pierwsza jaskółka. Skąd pochodzi jej urok? Egoizm jaskółki porównany z wierną przyjaźnią wróbla. Półpoście. Różnobarwne kawalkaty. Przyjęcie nowego akademika. Fizyonomia tej uroczystości. Nawias o wyścigach. Ostatni dzień przyjmowania obrazów do salonu. Nieszczęśliwy wypadek.

(Dokończenie.)

Nie tak wesołym, ale niemałej ważności faktem była akademicka uroczystość przyjęcia p. Sully Prudhomme w grono nieśmiertelnych. Uroczystość ta przybiera niekiedy nadzwyczajne rozmiary, kiedy idzie o inauguracyę akademickiej godności jakiego Dumasa, Sardou albo Labiche'a; przy instalacyi p. Caro, młodego profesora filozofii w Sorbonie, nacisk płci pięknej był tak nadzwyczajny, że płeć niepiękna zaledwie zdołała zdobyć sobie kilka miejsc na najwyższej galeryi — w innych razach, jeżeli nowy nieśmiertelnik nie ma jeszcze dość popularnego imienia, uroczystość odbywa się w gronie nielicznych, specyalnych amatorów, których liczba zwykle zwiększa się w zimie, bo wnętrze sali bywa należycie ogrzane i zachęca do słodkiej drzemki. Na rzadkie, powyżej wymienione recepcye ultra-popularnych kandydatów niełatwo się docisnąć do sali, chociaż wchodzi się za biletami, a jeszcze trudniej uchwycić wśród natłoku właściwą fizyonomię uroczystości. W ogóle, w takich razach mało się ona różni od tak zwanych *prèmieres*, to jest pierwszych przedstawień w głównych teatrach, na których redaktorowie, a raczej redaktorki dzienników mody lepiej mogłyby zdać sprawę z fizyonomii zgromadzenia, niż zwykły literacki reporter. Daleko lepiej do tego celu kwalifikują się skromniejsze przyjęcia takich jak tegorazowy *recipiendaire*, znany tylko ściśle literackiemu światu; i tylko też reprezentantów tego świata i to nie w wielkiej liczbie znaleźliśmy w pałacu Mazariniego, nie licząc tych nieokreślonego charakteru widzów, którzy tłoczą się wszędzie, gdzie widzą zbierającą się gromadkę, i którzy zwykle, ani wchodząc ani nawet wychodząc, nie wiedzą poco przyszli i co tam widzieli albo słyszeli. Taki wypadek pozwala mi spokojniej a tem samem dokładniej opowiedzieć rozmaite fazy tej uroczystości.

Więc według dawnego, uświęconego długiemi latami zwyczaju, bo tu we wszystkiem regułą jest zwyczaj, około godziny dziesiątej zrana wchodzi na dziedziniec pałacu Instytutu — niebardzo oswojonego z militarnemi ewolucyami, chociaż bardzo często bywa świadkiem walk, tylko bez palnej i siecznej broni — kompania piechoty liniowej także niepomału zdziwiona misyą, jaka jej tu przypadła, bo doprawdy interwencya siły zbrojnej jest tu zupełnie zbyteczną i kilku policyantów wystarczyłoby najzupełniej do pełnienia służby porządku. Ale, jak już powiedziałem, pod pięknem niebem Francyi zwyczaj więcej waży niż rozumowanie, musimy więc przyjąć wojenną reprezentacyę w cichem *sanctuarium* nauki, tak jak członkowie akademii, bez wyjątku prawie spokojni reprezentanci różnych gałęzi umiejętności, muszą dźwigać przy boku szpadę, jako nieoddzielną część swego uroczystego kostiumu.

Od dawna już ciekawi (mówię tu w ogóle o wszystkich uroczystościach) stanowią mniej więcej liczną gromadę przy bramie pałacu. Są to przyszli goście galeryi, na których miejsca nie są numerowane, idzie im więc o to, żeby się docisnęli ze swemi biletami do bliższych szeregów ławek, bo z dalszych nieraz trudno dosłyszeć niezbyt donośnej mowy tego lub owego z nieśmiertelnych. Nie zatrzymujmy się zatem i my i wejdźmy do środka.

Sala przykryta kopułą półkulistą, nieco przydłużoną w górę, która dość pokaźnie przedstawia się patrzącemu z mostu *des Arts*, wewnątrz bardzo jest mała i niezaprzeczenie nie odznacza się estetyczną powierzchownością. Nagie to, zimne, zupełnie pospolite. Wokoło, kręgiem szeregi ławek, po prawej i lewej na wzniesieniu galerye, o których już mówiłem.

Panowie akademicy zajmują estradę w głębi i tu winienem przedewszystkiem rozwiać powszechną illuzyę. Zawsze mówi się o fotelach akademickich a tu nie ma nic podobnego — ani foteli, ani nawet krzeseł — proste siedzenia na ławkach, zaledwie oddzielone poręczami. Tak to nieraz z opisu nie można odgadnąć rzeczywistości, bo opisujący tak łatwo daje się porwać chęci poetyzowania obrazu. W głębi mownica z galeryą, na której zajmuje miejsce biuro akademii, to jest prezydujący, asystenci i sekretarze.

Tymczasem zaproszeni zaczynają się zgromadzać. Są chwile, w których wszystkie środki rekomendacyi, protekcyi, natręctwa nawet bywają używane w celu otrzymania biletu zapraszającego; ale też bardzo często przyjemność rezultatu nie wynagradza bynajmniej wysileń, próśb i wszelkiego rodzaju zabiegów, jakich trzeba było użyć dla zdobycia tego: *Sezam otwórz się!* Żywioł żeński dziwnie tu bywa reprezentowany. Ładne wietrznice obok majestatycznie podżyłych matron, literatki, autorki, Egerje polityczne, tylko na nieszczęście nieodpowiadające pod żadnym względem pojęciu o powierzchowności nimfy, która była doradczynią Numy Pompiliusza.... nakoniec pewna liczba dam prawdziwie wielkiego świata, które tu przyszły, nie żeby patrzyć albo słuchać, tylko żeby się pokazać w toaletach *di primo cartello*, jakby tu chodziło o pierwsze przedstawienie w Wielkiej Operze albo o wyścigi na Longchamps.

(*A propos* wyścigów w lasku Bulońskim otwieram tu mały nawias, żeby tylko powiedzieć, że tym razem towarzyszył im w pierwszym dniu taki wicher, że niepodobna obliczyć, ile woalek a nawet parasolików damskich poleciało po nad amfiteatry, i że jeden z żokiejów został literalnie zwiany z siodła.)

Wracam do Akademii. Ze strony męskiej literaci, trochę dziennikarzy — wcale nie wielu — przyjaciele nowego akademika, kandydaci do przyszłych foteli i ci, którzy mieli pretensyę do tego właśnie, który dziś został zajęty, profesorowie, garstka reprezentantów *high-life*, prawie bez wyjątku dobrze podsiwiałych. Jednem słowem dość dziwna mięszanina, ale bez szczególnego charakteru.

Nakoniec nieśmiertelni zajęli swoje miejsca; nie mają oni pretensyi do toalety, nie przywdzieli nawet mundurów z haftowanemi zielonemi palmami na kołnierzach i u rękawów, niektórzy przedstawiają się w najzupełniej zaniedbanym, dobrze wytartym przez długie użycie codziennym negliżu. Napróżno także chciałby kto między nimi szukać próbek męzkiej piękności. Najwięcej tam głów nielitościwie łysych, twarzy pomarszczonych, żółtych i suchych, nóg chwiejących się jak galareta i ramion zgiętych wiekiem i pracą. Niektórzy jednak nie zrzekli się jeszcze nadziei przedstawienia się korzystnie patrzącym, przybierają więc starannie wystudyowane po-

mnazyalnego szkolnictwa. Materyał ten zużytkowany został przez konferencyę ministeryalną odbytą w r. 1879 i dał powód do pewnych pożądanych zmian w wewnętrznej organizacyi gimnazyów. Wszystkie przy tej sposobności poczynione wnioski przyjęto w zasadzie, a niektóre postanowienia ułatwiające weszły natychmiast w wykonanie.

I tak rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 18 stycznia 1879 polecono dyrektorom szkół średnich, aby w sposobie klassyfikacyi, który głównie w szkołach realnych okazał się zbyt surowym, wprowadzili pewne ulgi, zaś reskryptami z dnia 22 stycznia i 5 lutego 1879 r. zarządzono obniżenie wymagań przy egzaminach dojrzałości w tym kierunku, że abituryenci, których postęp w historyi i fizyce w dwóch ostatnich półroczach scharakteryzowany został przynajmniej jako „chwalebny“, uwolnieni być mają od przesłuchiwania z tych przedmiotów przy egzaminie dojrzałości. Reskryptem ministeryalnym z dnia 22 listopada 1879 r. polecono ułożenie odpowiedniejszych tekstów nauki religii katolickiej w wyższych klasach szkół średnich i uregulowano naukę ortografii, a reskryptem z dnia 10 lutego postarano się o lepsze typograficzne warunki tekstów szkolnych.

Celem dalszego prowadzenia rozpoczętego w roku 1878 dzieła i dojrzałej obrady nad niezałatwionemi dotąd wnioskami na podstawie obszernego materyału, jakiego dostarczały zebrane w tymże roku specyalne sprawozdania inspektorów szkolnych krajowych, zwołaną została ankieta gimnazyalna i członkom jej doręczono memoryał o organizacyi gimnazyów austryackich, w którem wzięte zostało pod uwagę życzenie możebnej redukcyi i odpowiedniego rozkładu materyału szkolnego a zarazem poruszoną była myśl pewnej modyfikacyi norm i instrukcyj, podług których odbywa się wykład języków klasycznych w gimnazyach.

Krytyków niezadowolonych z systemu szkolnego w gimnazyach można podzielić na cztery kategorye.

Pierwsza grupa uważa za główną wadę obecnych gimnazyów encyklopedyczne wielowiedztwo, które pociąga za sobą płytkość, powierzchowność, zarozumiałość i przytępienie umysłowe młodzieży. Grupa ta sądzi, że gruntownem zaradzeniem złemu byłby jedynie powrót do dawnych sześcio-klasowych gimnazyów, do szkoły łacińskiej z tym samym nauczycielem w różnych klasach, tudzież ustanowienie filozoficznego trzechlecia.

W dyametralnej sprzeczności z obrońcami starej szkoły łacińskiej staje druga grupa krytyków, którzy odrzucając naukę języków klasycznych, sądzą, iż zapoznanie uczniów z cywilizacyą starożytną, danie im poglądu na klasyczny świat Greków i Rzymian jest i bez nauki języków martwych możliwe. Krytycy tej kategoryi widzą ideał szkoły średniej w połączeniu szkoły realnej z gimnazyum w jednolitą szkołę ogólnego wykształcenia. Najważniejsze miejsce w tej szkole przyszłości zajęłaby nauka języka ojczystego i jego literatury. Łacinę i grekę ci przeciwnicy teraźniejszych gimnazyów przenoszą do trzech najwyższych klas, jako przedmioty nadobowiązkowe, a zaniechane studya autorów łacińskich i greckich chcą zastąpić udzielaną uczniom na obszerniejszą skalę nauką historyi, a zwłaszcza dziejów cywilizacyi oraz czytaniem klasyków w dobrych przekładach. Żądają oni od gimnazyów wyższego ogólnego wykształcenia na podstawie nauk przyrodniczych i nauki języków żyjących, najbardziej rozpowszechnionych w świecie cywilizowanym, oraz usunięcia obowiązkowej nauki starych języków klasycznych.

Trzecia grupa przeciwników obecnego systemu gimnazyalnego dąży także do zaprowadzenia jednolitych szkół średnich, grupa ta jednakże, uznając w zupełności ważność nauk przyrodniczych, oraz potrzebę pielęgnowania ich w gimnazyach, nie zamyka oczu na niebezpieczeństwa, jakie mogłyby zagrozić wykształceniu umysłowemu uczniów z powodu jednostronnego pielęgnowania nauk przyrodniczych jako też zadaleko posuniętego realizmu, i dlatego przemawia za jednolitemi szkołami średniemi na podstawach gimnazyów klasycznych z uwzględnieniem reform zgodnych z duchem czasu (usunięcie greckiego skryptum), uważając takie szkoły za tamę przeciw zbytecznemu oddziaływaniu realizmu na wykształcenie umysłów.

W czwartej grupie mieszczą się ci krytycy nowoczesnych szkół średnich, którzy nie występując bynajmniej przeciw klasycznemu gimnazyum, jako staremu, szanownemu i niezbędnemu w przyszłości piastunowi źródeł historycznych cywilizacyi, są tego zdania, że szkoły realne mają na celu uzupełnianie gimnazyów za pomocą wielkiego środka uniwersalnego bieżącego stulecia, t. j. za pomocą „podziału pracy“, który zabezpiecza wzrastającą generacyę przed połowicznością i przeciążeniem. Przedstawiciele tej grupy chcieliby, aby gimnazya i szkoły realne były utrzymywane i pielęgnowane obok siebie jako równorzędne pokrewne zakłady z różnemi wprawdzie, ale obustronnie zarówno bardzo ważnemi zadaniami.

Wobec niemożności wynalezienia takiego planu szkolnego, któryby mógł zadowolnić rozliczne sprzeczne już w zasadzie co do swych tendencyj systemy szkół średnich, które poczęły pojawiać się z chwilą wejścia w życie projektu organizacyjnego z r. 1849, uznano za rzecz względnie najlepszą przedsięwziąć w ramach projektu organizacyjnego szczegółowe ulepszenia uznane za pożyteczne i potrzebne bez wyrządzania uszczerbku planowi szkolnemu gimnazyów austryackich, zgodnemu z duchem czasu i zmierzającemu rzeczywiście do ogólnego wykształcenia młodzieży, bez uciekania się do środków, które mogłyby wywołać nieobliczone w skutkach chaotyczne zamięszanie w gimnazyach, które mają obecnie przed sobą ściśle określony i świadomy swoich celów kierunek.

W następnym artykule podamy szczegółowo, na czem polegają projektowane reformy, ktore mają być przedsięwzięte przedewszystkiem w zakresie nauki języków klasycznych.

KORESPONDENCYE

Berlin, 12 kwietnia.

□ Dzisiejsza *Provinzial-Correspondenz* broni księcia Bismarcka przeciwko zarzutowi, że z pospiechem zbytecznym stara się wprowadzić w życie ulubione zamiary swoje, jako to monopol tytoniowy, ustawę o ubezpieczeniu robotników w razie wypadków nieszczęśliwych i inne podobne projekta. Organ półurzędowy wskazuje na zasługi kanclerza około zjednoczenia Niemiec i sądzi, że słusznie energiczny mąż stanu pod koniec życia swego chciałby ustalić dzieło swoje i ubezpieczyć je na wypadek burz możliwych w przyszłości. Nie dość mu było osiągnąć ten wielki cel, że dziś państwo całe nie potrzebuje już żebrać wsparcia u drzwi krajów wchodzących w skład rzeszy niemieckiej — kanclerz chce teraz dokonać wielkich dzieł wewnętrznych, pragnie przedewszystkiem, aby biedniejsze warstwy społeczeństwa znalazły w nim orędownika i opiekuna, aby mu zawdzięczały polepszenie swej doli, a wiadomo mu jest dobrze, że zwłoka choćby jednego roku może odroczyć stanowczo wykonanie tych wielkich zamiarów, więc spieszyć się musi.

Piękne to zaiste słowa, ale trwoga niemal ogarnia społeczeństwo niemieckie, gdy widzi, z jaką skwapliwością kanclerz coraz nowe układa plany, coraz nowe i coraz śmielsze zamyśla zaprowadzić reformy. Wczoraj przedłożył minister Bötticher w imieniu księcia Bismarcka radzie związkowej nowy projekt o zabezpieczeniu robotników w razie choroby; dzisiaj przekazała rada ten projekt wraz z innemi (między niemi także przedłożenie o monopolu tytoniowym) osobnej komisyi dla zbadania sprawy, nim projekt będzie przedłożonym parlamentowi niemieckiemu.

Podług nowej ustawy mają być zabezpieczeni w kasach dla chorych wszyscy robotnicy, pracujący w kopalniach, salinach, hutach żelaznych, fabrykach, przy budowlach, przy kolei żelaznej lub na parowcach; dalej urzędnicy zatrudnieni w zakładach podobnych a pobierający dziennie nie więcej jak $6^2/_3$ mark. W zakres zabezpieczenia wchodzą dalej czeladnicy, pomocnicy i uczniowie, zatrudnieni w zakładach przemysłowych, ludzie pracujący na rachunek przemysłowców w mieszkaniu własnem i w końcu robotnicy zatrudnieni w rolnictwie lub w gospodarstwie leśnem.

Dla wszystkich tych osób mają być założone kasy dla chorych komunalne, a skoro władze komunalne nie poczynią kroków potrzebnych, aby założyć kasy przepisane, wstępują w ich miejsce wyższe władze administracyjne. Robotnicy mają jako wsparcie otrzymywać od czwartego dnia okazania się choroby aż do końca trzynastego tygodnia oprócz pomocy lekarskiej i lekarstw połowę swego zarobku dziennego lub w ogólności dwie trzecie. Gdy robotnik jest bezżenny lub choroba jego wymaga przeniesienia do lazaretu, wysyła go gmina do lazaretu zamiast płacić mu wsparcie; jeżeli zaś rodzina chorego przystanie na to, także żonaty może być przeniesionym do lazaretu. Skoro robotnik pracą swoją utrzymuje rodzinę lub krewnych i ci jeszcze otrzymują pewne wsparcie. Gminy ściągają z robotników tymczasem, tak opiewa projekt dalej, $1^1/_2$ od sta zarobku dziennego jako składkę; gdy fundusz kasy nie wystarczy na wydatki, bieżące kasa komunalna pokrywa tymczasem przewyżkę. W miejsce kas dla chorych, założonych przez gminy, mogą wstąpić osobne kasy. założone przez przemysłowców wielkich; dla tych osobne wydane są przepisy. Ustawa, na którą krytyki sypać się będą bez liku, może być wprowadzoną w życie już z początkiem roku przyszłego.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Oskarżenie gabinetu Komundurosa.)

Przepowiadano, że dyskusya nad adresem w Izbie greckiej trwać będzie najmniej tydzień i zakończy się aktem oskarżenia gabinetu Komundurosa. Przewidywanie to nie sprawdziło się. Dyskusya adresowa była bardzo krótka, po dwóch dniach przyjęty został bez zmiany adres wyrażający ubolewanie Izby nad modyfikacyą linii granicznej, zaś wniosek pociągnięcia do odpowiedzialności gabinetu Komundurosa wniesionym został oddzielnie przez przywódcę obecnej większości deputowanego Filoretosa z Volo na posiedzeniu z d. 31 z. m.

„Zważywszy — powiedziano w motywach tego wniosku — że konwencya grecko-turecka z dnia 12 kwietnia r. z. nie odpowiada życzeniom narodowym i konieczności uregulowania granicy, że konwencya ta zawartą została przez gabinet samowolnie, wbrew danemu przez reprezentacyę krajową zleceniu, że rząd pomimo wyraźnych postanowień konstytucyi nie zwołał Izby dla przedłożenia jej rzeczonej konwencyi i uchwalenia ustaw asymilacyjnych, że następnie rozwiązał Izbę, nie mając do tego zasady i nie uwzględniając praw ludu, że wreszcie ministerstwo zaleciło koronie wydanie dekretów przeciwnych konstytucyi, Izba potępia politykę byłego gabinetu i protestuje przeciw niezgodnemu z interesami narodowemi rozwiązaniu kwestyi granicznej.“

Wniosek ten został z zapałem przyjęty przez większość Izby, a deputowany Dragumis zapowiedział, że nazajutrz wniesie projekt uchwały, jeszcze silniej potępiającej gabinet Komundurosa.

Wobec tych oskarżeń zabrał głos Komunduros i wyrażając zdziwienie z powodu podobnych wniosków, oświadczył, że pragnie, ażeby dyskusya nad niemi odbyła się, żąda jednak, ażeby ją odroczono na czas feryj wielkanocnych, ponieważ znaczna liczba deputowanych już się rozjechała, a nadto gabinet oskarżony potrzebuje przedłożyć w obronie swojej dokumenta, na których zebranie potrzeba czasu.

Izba zgodziła się na odłożenie dyskusyi i w dniu 1go kwietnia przerwała swoje posiedzenia.

Tymczasem dziennik *Hora*, organ Trikupisa, w gwałtownym artykule przeciw byłemu gabinetowi zapowiada, że „ministerstwo Komundurosa wkrótce srodze przypłaci swoją winę, ponieważ raz trzeba zaprowadzić porządek i przykładnie ukarać tych, którzy kraj wtrącili w przepaść.“ Z tonu tego artykułu i z przyjęcia, jakie w Izbie znalazł wniosek Filaretosa, przypuszczać należy, że większość Izby jest już stanowczo zdecydowaną na uroczyste potępienie polityki Komundurosa i pociągnięcie do odpowiedzialności jego i jego kolegów.

(Konstytucya dla Cypru).

Lord Kimberley telegramem z d. 10 marca r. b., teraz dopiero ogłoszonym, zawiadomił gubernatora wyspy Cypru, że rząd angielski postanowił nadać mieszkańcom tej wyspy konstytucyę, której główne punkta są następujące:

Ustanowioną będzie rada prawodawcza złożona z sześciu członków nominowanych i dwunastu wybieralnych. Przewodniczyć będzie tej radzie z głosem rozstrzygającym w razie równości głosów nadkomisarz rządowy, a w jego nieobecności najstarszy członek. Z pomiędzy członków wybieralnych część ma być chrześcian a część mahometan, w stosunku do ludności, będzie zatem 9 chrześcian a trzech wyznawców islamizmu. Prawo głosowania ma być oparte na szerokiej podstawie i służyć będzie także cudzoziemcom, najmniej od pięciu lat osiadłym na wyspie. Haracz opłacany Porcie, płaca nadkomisarza i koszta jego utrzymania, płace nominowanych członków rady, płace sędziów i wydatki na sądownictwo nie będą podlegały dyskusyi rady prawodawczej. Rząd będzie corocznie radzie tej przedkładał budżet i nie będzie nakładał nowych podatków ani podwyższał istniejących bez jej przyzwolenia. Członkom wybieralnym służy prawo interpelacyi i czynienia wniosków. Członkom mianowanym nie wolno wnosić żadnych nowych wydatków lub podwyższeń pozycyi przedłożonego budżetu, mogą oni jedynie wnosić obniżenia. Ustawy uchwalone przez radę królowa może odrzucić. Pierwsza rada trwać będzie przez trzy lata, następne przez pięć lat, nadkomisarzowi służy jednak prawo rozwiązywania rady.

Ponieważ Cypr nie należy do posiadłości królowej, lecz zostaje w ręku Anglii na zasadzie traktatu z sułtanem, który w pewnych wypadkach może być rozwiązanym, rząd zatem nie przyjmuje stanowczego zobowiązania do utrzymania tej konstytucyi raz na zawsze, lecz zastrzega sobie prawo zmienienia jej lub odwołania rozkazem gabinetowym, jakoteż zawierania traktatów o wydawanie przestępców i rozporządzeń w sprawach neutralności.

(Projekt rekrutacyjny Gambetty).

Gambetta nie został wybrany przewodniczącym komisyi budżetowej, lecz został za to prezesem komisyi wojskowej w Izbie deputowanych, co poruszyło wszystkie pióra nieprzychylnych mu organów. Na obawy te i głosy krytyki odpowiada deputowany Laisant, który uchodzi za powagę w sprawach wojskowych i który także zasiada w komisyi, zostającej obecnie pod kierownictwem Gambetty. Deputowany Laisant poświęca tej sprawie artykuł, wydrukowany w *Rappel*, który powtarzamy w streszczeniu:

„Przeważna część organów wyraża rozmaite obawy z powodu wybrania Gambetty przewodniczącym komisyi wojskowej. Wiele dzienników przypisuje nawet temu wyborowi jakieś fantastyczne znaczenie, nad czem się i zastanawiać nie warto. Niepokojącą okoliczność tego wyboru upatrują w tem, że zdaje się on być pewnego rodzaju prejudykatem dla projektu rekrutacyjnego Gambetty,

---

zy, a na prawo i na lewo posyłają uśmiechy i ukłony dobrym znajomym....

Teraz weszli członkowie biura — ci już wszyscy w haftowanych mundurach — dalej nowy akademik w towarzystwie swoich dwóch kumów, także wymundurowanych z obowiązku, któremu po cichu złorzeczą, dręczeni twardym kołnierzem, który im uszy podrzyna i nie wiedząc, jak sobie poradzić ze szpadą, która ich bije w miejsce, gdzie bywają łydki.

Reszta posiedzenia, to już zawsze według jednego modelu. Nowo przyjęty przemawia a raczej czyta z miejsca, które zajął, pochwałę swego poprzednika i kończy zawsze niezbędnem oświadczeniem, że nie zasłużył na zaszczyt, który go tu spotkał. Odpowiada mu, tym razem z mownicy czasowej, dyrektor Akademii, który także nigdy nie zapomina napomknąć, że nowy kandydat nie zupełnie zasłużył na wybór, jakim go uszczęśliwiono, na co wybrany odpowiada pokornym ukłonem. Przy ostatnim wyrazie tej drugiej przemowy, publiczność podnosi się i spieszy ku drzwiom, jakby ją kto gonił a biuro w w jednem mgnieniu znikło przez małe drzwiczki za mownicą, żeby coprędzej pozbyć się szpad i mundurów.

Ci, co po raz pierwszy asystowali podobnej uroczystości, przyznają sobie, że nie było po co dobijać się o zaszczyt wejścia do tej sali i że to, co z daleka może się wydawać czemś nadzwyczajnem, z bliska.... rzadko kiedy odpowiada oczekiwaniu.

Innego rodzaju przyjmowanie odbywało się w sobotę 25 marca w Pałacu Przemysłowem na Polach Elezejskich. Godzina szósta wieczorem dnia tego była ostatecznym terminem nadsyłania utworów penzla do tegorocznego salonu; dla rzeźb termin przypada dopiero za dwa tygodnie. Na 2500 obrazów olejnych i 800 akwarel, pasteli, rysunków i t. p., które mogą być przyjęte, nadesłano przeszło 6000 dzieł rozmaitego rodzaju i komitet sędziów dużo będzie miał do odrzucenia, co ani dla niego ani dla postulantów nie może być rzeczą przyjemną, ale za to, jaki to był świetny dzień dla tak zwanych komisyonerów! Wszystko, co nosi na plecach różnej wielkości i kształtu nosze, co popycha albo ciągnie wózek dwu albo czterokołowy, wszystko słowem, co na manszestrowej kurtce ma przyszyty mosiężny medal, oznaczający patentowanego posługacza publicznego, tytułowanego tu komisyonerem, wracało wieczorem do domu spocone, zmęczone, ale z pełnemi kieszeniami. Od rana do ostatniej minuty przed wybiciem szóstej godziny odbywała się tu nieprzerwana defilada portretów, pejzaży, obrazów kościelnych, historycznych, morskich, rodzajowych, a niezliczone tłumy przy wejściu do Pałacu Przemysłowego przypatrywały się tym obrazom, a raczej temu ogólnemu obrazowi, który sam z siebie jako przedmiot powinienby natchnąć penzel jakiego prawdziwego mistrza.

Około południa zdarzył się bardzo smutny wypadek. Owerniak, ciągnący z niemałym trudem duży obraz pod tytułem *Recreation*, przedstawiający młodego człowieka w domowym dezabilu, grającego na gitarze — nie zdążył usunąć się nadjeżdżającemu z boku fiakrowi, którego dyszel zrobił przerażającą dziurę w płótnie obrazu. Sędziowie będą mieli o jeden mniej obraz do rozpatrzenia, ale artysta, który zapewne spodziewał znaleźć się w liczbie wybranych, musi cierpliwie czekać do przyszłego roku, jeżeli nie zdecyduje się dać swego obrazu po naprawieniu szkody na jaką prywatną wystawę, na których tu od niejakiego czasu nie zbywa.

Paryż, 1 kwietnia.

J. Bohdan.

domyślają się bowiem w komisyi pewnej uległości dla projektu. Skoro jednak zastanowimy się z zimną krwią nad tą sprawą, okaże się, iż nie ma żadnej przyczyny do tylu obaw i niepokojów. Ważna rola, jaką Gambetta odgrywał w sprawach publicznych, fakt, że przed kilku miesiącami stał jeszcze na czele gabinetu, jego talent parlamentarny i znaczenie, jakie pozyskał, usprawiedliwiają dostatecznie wybór komisyi. Ale choćby komisya działała nawet z powziętem z góry postanowieniem, to jeszczebyśmy nie rozpaczali. Komisya bowiem pracuje tylko nad przedmiotem do dyskusyi, ale nie może jej zapobiedz. Przypatrzmyż się tedy bliżej, czy projekt Gambetty ostoi się wobec wszechstronniejszej nieco dyskusyi i krytyki. Logika faktów, siła stosunków, są mocniejsze od najsprytniejszych systemów. Gdy komisya stanie przed krajem z kombinacyą, według której los 50.000 młodych ludzi miałby być co roku zawisłym od rad rewizyjnych, to odezwie się jednomyślny okrzyk przeciw takiemu planowi. Nie twierdzimy, jakoby projekt generała Billot był lepszym, bo przez utrzymanie losowania i służby jednorocznych ochotników otrzymalibyśmy tak samo niedostateczną i wadliwą ustawę wojskową, jak jest obecna. Ale na szczęście nie istnieje żadna przyczyna, któraby zmuszała komisyę do popierania jednego lub drugiego projektu. Komisya będzie owszem mogła wybrać pojedyncze postanowienia z obu projektów lub wotować poprawki, które jej umożliwią opracowanie dobrego projektu dla zorganizowania doskonałej siły zbrojnej, albo też, co na jedno wyjdzie, dla ukonstytuowania armii na silnej podstawie demokratycznej. Możemy tedy być zupełnie spokojni. Daleko zaś bardzo do tego, żeby wielce niedokładny projekt Gambetty stał się ustawą państwową. Co zaś do obawy, żeby były prezes gabinetu w skutek przyjaznej dlań okoliczności przewodniczenia komisyi wojskowej nie chwycił znowu władzy w swoje ręce, to obawa ta polega po prostu na dziecinnem urojeniu".

(Zatargi w Egipcie.)

O knowaniach w Egipcie otrzymały prawie wszystkie dzienniki angielskie doniesienia, rzucające dziwny cień na tamtejsze tak niedawno różowo jeszcze przedstawiane stosunki. Dowiadujemy się z tych doniesień, że w kraju Faraonów położenie jest nader krytyczne, a prądy i usiłowania sprzeczne paraliżują się nawzajem. Najjaskrawiej wystawiają to położenie *Times* w korespondencyi z Konstantynopola, w której czytamy:

„Znajduje się tu małe kółko wpływowych osób, które nietylko że wie często bardzo dokładnie co się dzieje w Egipcie, ale które zarazem może prawie zawsze przewidzieć z góry, co wyniknie z pewnej danej sytuacyi. W tem więc poufnem kółku panuje obecnie przekonanie, że w Kairze zanosi się na bardzo groźne wypadki, i że stronnictwo narodowe znajduje się w bardzo krytycznem położeniu... Rzeczywiście autonomiści, którzy do dzisiaj opierali się o władzę zwierzchniczą, widzą dzisiaj w skutek pewnych okoliczności konieczność ubezpieczenia się na wypadek nieprzewidzianych a możliwych zamachów tej władzy. W ten sposób powstało rozdwojenie w obozie narodowym i zaczyna wzrastać niezmiernie bujnie, objawiając się waśniami cichemi, zatargami i innemi różnorodnemi trudnościami. Pewne koła widzą w sułtanie jedyne zbawienie i tarczę przeciw wszelkiemu wmięszaniu się obcemu. Inni, a do tych należy część obozu autonomistów, obawiają się, że polityka ta doprowadzić może do przywrócenia panowania tureckiego, któreby według nich mogło w niwec obrócić wszelkie zdobycze zdumiewającego postępu, do jakiego Egipt doszedł od czasów Mehmeda-Alego. Najbardziej jednak i tak już zawikłaną sytuacyę gmatwają usiłowania części autonomistów, którzy poczęli pracować nad restauracyą władzy byłego kedywa, a to dlatego, że jak twierdzą, obecny kedyw jest tylko lalką, nieudolną do bronienia interesów narodowych. „W obecnej, krytycznej chwili — mówią oni — potrzeba nam przedewszystkiem męża energicznego, któryby umiał wszelkim uzurpacyjnym dążnościom Porty skutecznie stawić czoło, i któryby potrafił dalej wykonywać dzieło rozpoczętego odrodzenia narodowego." Za jedynie zdolnego męża do tej roli poczytują ci autonomiści byłego kedywa Izmaiła baszę."

KRONIKA

— **Walne zgromadzenia** obu krajowych stowarzyszeń patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża (stowarzyszenia dam i stowarzyszenia mężczyzn) odbędą się w sobotę, dnia 15 kwietnia, w wielkiej sali ratuszowej. Walne zgromadzenie stowarzyszenia dam odbędzie się dnia tego o godzinie 11 przed południem, zgromadzenie zaś stowarzyszenia mężczyzn o godzinie 5 po południu. Na obu zgromadzeniach odczytane będą sprawozdania z czynności i rozwoju stowarzyszenia w roku ubiegłym i dokonanym będzie wybór dwóch delegatów na walne zebranie Związku w Wiedniu. Na walnem zgromadzeniu stowarzyszenia męzkiego traktowaną będzie nadto ważna sprawa utworzenia fundacyi ku wspieraniu inwalidów, wdów i sierot po wojskowych, tudzież rodzin żołnierzy, powołanych pod chorągwie.

(*m*) **Rada miasta Lwowa** na wczorajszem swojem posiedzeniu udzieliła dr. Filipowi Zuckrowi dwumiesięcznego urlopu i bez dyskusyi odrzuciła dziewięć rekursów w sprawach budowniczych. Pomiędzy niemi był także rekurs administracyi fundacyi hr. Skarbka przeciw rozporządzeniu magistratu, ażeby z sali zajętej przez towarzystwo muzyczne został urządzony drugi wychód na schody. Bez dyskusyi przyjęła Rada do zatwierdzającej wiadomości akt kolaudacyjny budowy kanału na ulicy Mickiewicza, która to budowa według kosztorysu miała kosztować 4.283 zł., kosztowała zaś tylko 3.829 zł. Właściciele sąsiednich kamienic przyczynili się do budowy kwotą 1.325 zł. Do związku gminy tutejszej przyjęła Rada za opłatą taksy 20 i 30 zł. p. Antoniego Warthę, rodem z Dalmacyi, kapitana 30 pułku piechoty, bawiącego we Lwowie od 9 lat, i Herscha Dickera, szynkarza. Po załatwieniu tych spraw nastąpiły obrady tajne.

(—) **Zebranie miesięczne** członków towarzystwa prawniczego odbędzie się w niedzielę, o godzinie 4 po południu, w sali rozpraw sądu karnego. Na porządku dziennym: Wnioski dr. Małachowskiego i dr. Dziędzielewicza w sprawie utworzenia majoratów włościańskich a ewentualnie odczyt adwokata dr. Tilla o projekcie ustawy traktującej o egzekucyi na płace osób w służbie rządowej zatrudnionych. We środę zaś dnia 19 kwietnia o godzinie 7 wieczorem w lokalu towarzystwa odbędzie się zebranie w celu omawiania praktycznych wypadków z dziedziny prawa.

(—) **Piąty poranek** towarzystwa muzycznego odbędzie się w niedzielę, dnia 16 kwietnia, w sali towarzystwa, o godzinie pół do pierwszej w południe pod artystyczną dyrekcyą pana K. Mikulego. Na program składają się Beethovena *Trio* (*b-dur*), Hermesa *Gdy świta dzień*, Abta *Majowa noc*, Wagnera *Romance* i Mozarta kwartet smyczkowy nr. XVIII (*d-dur*).

* **Zapiski policyjne.** Dnia 6 b. m. skradziono panu J. Sch. z wozu w drodze z Gródka do Komarna walizę skórzaną z żółtą ciemną suknią kaszmirową i takimże kaftanikiem, z suknią popielatą wełnianą i takimże kaftanikiem, z bielizną damską znaczoną literami J S., z dużą poduszką puchową i z 4 pierścionkami w łącznej wartości 200 zł. — Bawiąc się nad stawem przy ulicy Szpitalnej, Michał Kruk, 11-letni syn stróża, wpadł wczoraj w skutek nieostrożności do wody, zkąd wydobyty odstawiony został w stanie nieprzytomnym do tutejszego szpitala.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu wdowa po znakomitym powieściopisarzu francuskim, pani Balzac, w sędziwym wieku; tamże Juliusz Quicherat, dyrektor *Ecole des Chartes*, przeżywszy lat 68 i senator Bertauld, generalny prokurator w trybunale kasacyjnym, licząc lat 70.

— **Teatr polski w Petersburgu.** W *Kur. Warsz.* niejaki p. Feliks Wesołowski oświadcza, że otrzymał już zezwolenie rządu rossyjskiego na urządzenie i otworzenie stałego teatru polskiego w Petersburgu, i że postara się, aby z początkiem następnego sezonu zimowego, t. j. z dniem 13 września teatr ten był już otwarty dla publiczności.

— **Patryarcha zaścianku.** We wsi Łapy-Kołpaki w Łomżyńskiem, zamieszkanej przez drobną szlachtę, w tych dniach na pogrzebie 98-letniego starca, Antoniego Łapińskiego, zebrało się 3 synów z żonami, 4 córki zamężne, 35 wnuków i 15 prawnuków.

— **Wielkie śniegi** spadły w ostatnich dniach nawet w niektórych okolicach Bośnii. Zimne, dżdżyste powietrze do wczoraj jeszcze panowało na Węgrzech, w Dolnej i Górnej Austryi, oraz w prowincyach południowych monarchii.

— **Smutny wypadek** zdarzył się na przewozie w miejscowości Podklanc w Kroacyi. Z dziewięciu osób, które znajdowały się na promie, skutkiem przewrócenia się tratwy pięć osób utonęło. — Na rzece Wełtawie pod Pragą w pierwszy dzień świąt utonęło trzech studentów podczas wycieczki łodzią.

— **Po spożyciu pieczywa** wielkanocnego zachorowało w szkockiem mieście Inverness kilkaset osób wśród wszelkich oznak zatrucia. Analiza pieczywa tego, które pochodziło od jednego piekarza, dokonana w Edynburgu, okazała, iż zawierało ono jakąś truciznę roślinną. Dotychczas nikt z otrutych nie umarł.

— **Tajemnicza zbrodnia,** której ofiarą padł belgijski adwokat Bernays, nareszcie została wyjaśniona. Uwięziony jako poszlakowany o popełnienie jej Leon Peltzer już się przyznał do winy i opowiedział sędziemu śledczemu następujące szczegóły: Pod przybranem nazwiskiem „Vaughan, przedsiębiorca z Ameryki", zawarł on znajomość z Bernays'em pod pozorem, iż pragnie z nim omówić projekt założenia nowej linii żeglugi zaatlantyckiej. Podczas schadzki dnia 7 stycznia b. r. Bernays poznał Peltzera, lubo tenże zmieniony był na twarzy peruką i fałszywą brodą. Wywiązała się gwałtowna sprzeczka, wśród której Bernays nazwał go oszustem, i zagroziwszy mu policyą wyszedł z gabinetu. Peltzer wtedy pobiegł za nim i dopadłszy go w innym pokoju strzelił do niego z rewolweru. Strzał był śmiertelny. Następnie Peltzer ułożył trupa na fotelu i tak go właśnie w parę tygodni później znaleziono. Morderca tłómaczy się, iż strzelił tylko w najwyższem rozdraźnieniu i w obawie, że Bernays go zadenuncyuje. Utrzymuje dalej, że uwięziony także brat jego Armand jest zupełnie niewinnym, sąd wszakże nie ma tego przekonania i uchwalił zatrzymać Armanda nadal jeszcze w więzieniu.

— **Głód w krainie Zulów.** Z Petermaritzburga donosi telegraficznie korespondent londyńskich *Daily News*: Dochodzą tu bardzo smutne nowiny o klęsce głodowej w krainie Zulów, spowodowanej posuchą i nieurodzajem. Bliska rozpaczy ludność gotowa jest na wszystko; potajemnie też gromadzą Zulowie broń i amunicyę.

— **Defraudacya.** Naczelnik stacyi kolejowej w Kiszyniewie Borys Bromirski, który sobie przywłaszczył 40.000 rubli z kasy kolejowej, w tych dniach został schwytany i uwięziony.

— **O ciekawem zjawisku** zdał sprawę uczony p. Blavier na ostatniem posiedzeniu francuskiej Akademii umiejętności. Według pewnych spostrzeżeń wielki tak zwany „golfowy" prąd oceaniczny od jakiegoś czasu zmienia kierunek, w skutek czego już n. p. klimat Wandei uległ wyraźnej zmianie, jak wiadomo bowiem prąd ów bardzo wiele ciepła zanosi z okolic nadrównikowych aż głęboko na Północ. Do najcharakterystyczniejszych wszakże oznak tej zmiany jego kierunku należy zniknięcie sardynek z wybrzeża wandejskiego. Od dwóch lat roje tych rybek mają inne zupełnie szlaki swoje na Atlantyku niż dawniej. Fakt ten stanowi prawdziwą klęskę dla ludności wspomnionego wybrzeża, połowem sardynek bowiem trudniło się przedtem 15.000 Wandejczyków, a roczny dochód brutto z tego połowu wynosił 15 milionów franków.

— **Dziwne koleje losu** przechodził p. Felicyan B., obecnie urzędnik w zakładach prywatnych górniczych w Dąbrowie, który niedawno stawał przed sądem okręgowym w Radomiu, jako oskarżony o wstąpienie do wojska zagranicznego, bez pozwolenia rządu rossyjskiego. W roku 10 życia oddany do korpusu kadetów w Nowogrodzie, p. B. wstąpił z laty do artyleryi w stopniu „praporszczyka". W wojsku bieda dała mu się we znaki, lecz i gdy opuścił służbę wojskową w r. 1860, los mu się nie uśmiechnął. Z początku p. B. pracował w Warszawie jako robotnik przy moście żelaznym, potem aplikował w rządzie gubernialnym w w Radomiu; doszedłszy do posady w biurze naczelnika powiatu w Stopnicy w r. 1866 przy organizacyi władz powiatowych, spadł z etatu i zmuszony był poprzestać na stanowisku najemnego pisarza biurowego. W r. 1868 ożenił się, lecz wkrótce, zrozpaczony brakiem środków do utrzymania, postanowił puścić się w świat i we wrześniu r. 1868, mając w kieszeni kop. 43, a na plecach w węzełku trzy koszule, przeszedł tajemnie granicę i przybył do Krakowa. Tu z datków dobroczynnych, uzbierawszy niewielką sumkę dla dalszej wędrówki, udał się do Marsylii, a ztamtąd po kilkodniowym tam pobycie do Konstantynopola i Aleksandryi, wrócił jednak wkrótce do Tryestu, zkąd pojechał do Strasburga i tu, nie mając z czego żyć, podpisał w komisyi werbunkowej umowę na pięcioletnią służbę w legionie zagranicznym w Afryce i jako legionista w styczniu r. 1869 przybył do Algieryi. Klimat afrykański nie służył mu; w listopadzie tegoż roku wraca więc do Strasburga, gdzie z początku pracuje w fabryce dekoracyi, później zaś jako dozorca przy budowie kolei żelaznej. Tu zastała go wojna r. 1870. Wstępuje do wolnych strzelców i bije się aż do końca wojny. Pokój zapędził go do Paryża, gdzie pozostaje podczas komuny. Strój wolnego strzelca ściąga nań podejrzenie; po wzięciu Paryża aresztują go, osadzają w St-Cyr i dopiero po trzech miesiącach uznają go za niewinnego. Uwolniony z więzienia, odpływa do New-Yorku. Pracuje tu to w fabryce cygar, to luster, to odlewów, to wreszcie w magazynie mód. Straciwszy owo ostatnie miejsce, w r. 1872 godzi się jako palacz na okręt, wiozący do Afryki wyprawę dla odszukania śladów Livingstona, która skierowała się następnie do Cape Town. Ztąd B., zawadzając o wyspy Maurice, Socotora, udał się do Adenu w Arabii, a następnie pieszo do Bombaju. W Indyach żył z polowania, potem tułał się po wyspie Ceylonie, gdzie trudnił się połowem pereł, a następnie dostał się do Kalkuty. Po opuszczeniu Indyj wschodnich popłynął do Kantonu, dalej do Japonii, a wreszcie znalazł się w... Ameryce zachodniej, w San-Francisko. Tu stracił wszystko, co zdołał zarobić podczas podróży po Afryce i Azyi, i zmuszony był przyjąć służbę na okręcie, udającym się na ocean północny dla połowu wielorybów. Ale okręt rozbił się. Załoga dostała się na brzegi Japonii, zkąd B. ponownie powędrował do San-Francisko. Pobyt tu trwał niedługo. B. puścił się ztąd w podróż naokoło Ameryki, zwiedził Panamę, Quito, Valparaiso, Conception, Buenos Ayres, Montevideo, wyspy Ameryki środkowej i po raz drugi stanął w New-Yorku. W październiku r. 1874 odpłynął B. znów do Europy, ale okręt rozbił się i tułacz po raz trzeci znalazł się w New-Yorku, niedługo jednak, bo wkrótce przez Liverpol i Plymouth przybył do Hawru. Do roku 1878 mieszkał tu, pracując jako buchalter. Wystawa powszechna ściągnęła go do Paryża, gdzie przyjął miejsce tłómacza w jednym z hotelów. Z Paryża już począł starać się o pozwolenie powrotu do kraju, ale daremnie Za protekcyą otrzymał miejsce przy zbiorach naukowych we Florencyi. Po utracie tego miejsca, w październiku roku 1879 udał się przez Wiedeń do Sofii, ażeby wstąpić do armii bułgarskiej, nie został jednak przyjęty dla braku paszportu, powrócił więc do Wiednia i przeszedł tajemnie granicę w październiku r. 1878. Wszelako i na rodzinnej ziemi nie oczekiwał go spokój. Kiedy po przybyciu do Warszawy zameldował się policyi, zamknięto go w cytadeli, i oddano pod sąd, jako oskarżonego o wstąpienie do służby wojskowej francuskiej bez pozwolenia rządu. Groziło mu pozbawienie wszystkich praw stanu i wydalenie z państwa, a w razie samowolnego następnie powrotu, osiedlenie w Syberyi. Sąd po wysłuchaniu powyższej opowieści B., jak donosi *Gazeta sądowa*, uwolnił go jednak od odpowiedzialności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Chów bydła w Galicyi i tyrolskie rasy.

(*W-r*) Wobec żywego zainteresowania się kwestyą podniesienia chowu bydła w naszym kraju, zwłaszcza ze względu na zamknięcie granic od Rossyi i Rumunii, pożądaną jest wymiana zdań przedewszystkiem w tym kierunku, w jaki sposób podtrzymaćby można u nas w przyszłości chów bydła rogatego, na własne środki ograniczony. Objawiły się już w tej mierze różne zdania, a między środkami służącemi bezpośrednio do rozwoju chowu bydła, wzięto na uwagę wprowadzanie do kraju pewnych ras i gatunków, celem uszlachetnienia bezrasowego po większej części bydła wiejskiego i zalecono przedewszystkiem bydło holenderskie, szwajcarskie i angielskie do importu. Sciśle wziąwszy nie ulega wątpliwości, że rasa holenderska, simentalska, Ayrshire i Shorthorn, z których czysty chów i krzyżowany w kilku okolicach naszego kraju się znajduje, przydatne są do poprawy i wyrównania gatunków bydła, które potrzebują uszlachetnienia i do pewnego użytku mają być przysposobione.

Jeśli jednak weźmiemy na uwagę właściwości bydła krajowego, jeżeli uwzględnimy okoliczność, że wielka jego masa znajduje się w posiadaniu drobnych rolników, w szczególności zaś, jeśli zważymy zupełną bezcechowość i słabowitość tego bydła, a oraz nasze niepomyślne warunki hodowli, żywienia i pielęgnowania, to nie zdołamy oprzeć się powątpiewaniu, czy wymienione rasy szlachetne, które wymagają dość wyjątkowego sposobu hodowania i pomieszczenia, nadadzą się rzeczywiście do podniesienia chowu bydła w Galicyi?

Natomiast pewną jest rzeczą, że przez systematyczne mieszanie krwi typowych, wytrwałych i silnych ras naturalnych, które szczególnie w zachodnio-austryackich Alpach znajdujemy, szybko i z korzyścią uzyskać można to wyrównanie form i rozwinięcie wewnętrznych właściwości pospolitego bydła wiejskiego, które za główny cel usiłowań ku podniesieniu chowu bydła rogatego w Galicyi uważać należy.

Temi wstępnemi słowy chcemy zwrócić uwagę rolników naszych na najważniejsze gatunki bydła tyrolskiego, gdyż niektóre z nich wybornie się nadają do rozmaitych obszarów gospodarczych naszego kraju i do wymaganych kierunków hodowli.

Wymieniamy najpierw główne rasy porzecza Innu. Koło Martinsbruck na szwajcarskiej granicy wpływa Inn do alpejskich okolic Tyrolu i przecina w nieco północno-wschodnim kierunku główną część północnej połowy kraju aż do Kufsteinu, gdzie rzeka ta kraj opuszcza. Od Insbrucku aż do szwajcarskiej granicy nazywa się główna dolina górnem porzeczem Innu, od Insbrucku zaś aż do wschodniej granicy kraju dolnem porzeczem Innu. Otóż w górnem porzeczu Innu przechowuje się od niepamiętnych czasów pewna rasa bydła rogatego, która w lewo i w prawo od Innu także w sąsiednich znacznych dolinach jest rozmnożona, a nawet rozpowszechniła się po za granicami kraju na zachód od Vorarlbergu i na północ w przyległych obszarach górskich bawarskiego Algaju (Allgäu). W powiatach tyrolskich: Telfs, Silz, Imst, Reutte, Landeck, Ried i Neuders hodowaną jest rasa bydła górnego porzecza

Innu wyłącznie, w powiatach zaś Glarus, Innsbruk i Mieders przeważnie.

Można powiedzieć, że bydło górnego porzecza Innu dla tych dzikich, zimowych, górzystych okolic z kamienistemi i stromemi pastwiskami alpejskiemi, z nader rozdrobnionemi gruntami, jakby od natury jest stworzone i niezbędne. Słynie ono z podojności i z tego, że poprzestaje na małem, skutkiem czego rasa ta coraz bardziej rozpowszechnia się poza granicami swego rodzinnego obszaru. Cenne te przymioty były przyczyną, że w powiatach: Innsbruck, Mieders i Steinach pierwotnie pielęgnowane bydło plamiste zupełnie zostało zaniechane, a natomiast wprowadzono bydło górnego porzecza Innu. Obecnie bydło to rozpowszechnia się dość szybko nawet w dolnem porzeczu Innu, jest już w porzeczu Ziller przeważnie chowane i stało się w tamtejszych gospodarstwach niezbędnem.

Plemienne gniazdo słynnej niegdyś rasy Dux i porzecza Ziller doznało w skutek tego znacznego ograniczenia. Przed manią krzyżowania ras, w ostatnich czasach dość rozpowszechnioną, zostało górne porzecze Innu, od wielkiego świata odcięte, na szczęście uchronione; miejscowa rasa zachowała się niezmiennie i dalej jest hodowaną, a obecnie jest ona najbardziej poszukiwaną przez szwajcarskich i algajskich handlarzy bydła. Wywóz w tamte strony wynosi rocznie 40.000 do 50.000 sztuk, a ztąd rozchodzi się to bydło na wszystkie strony świata. Do poznania tej rasy wiele przyczyniła się wojna niemiecko-francuska. Atoli już i dawniej rozchodziły się co roku cielęta w wielkiej liczbie do Włoch, gdzie były hodowane i z powodu wyborowego usposobienia do rozrostu, z powodu siły i wytrwałości do zaprzęgu tudzież do tuczenia używane.

Bydło górnego porzecza Innu jest siwe, po części białe lub żółte. Jasnosiwe i płowe zwierzęta uważane są za lepsze niż białe, ponieważ są nieco grubsze i nie dają tak krzepkiego mleka. Zwierzęta te są średniej wielkości, o delikatnych kościach, szlachetnych kształtach, niewybredne na paszę, nader podojne, dlatego bardzo pożądane dla małych i najmniejszych gospodarstw rolnych i dla dzikich okolic górzystych lub jałowych pastwisk stepowych, gdzie się mimo to dobrze napasają.

Rasa ta wybornie się zastosowuje do klimatu i paszy, czego najlepszym dowodem hodowane pokolenia czystej rasy w bawarskim Algaju i w Górnych Włoszech. Przeciętna waga żywej krowy z górnego porzecza Innu wynosi 325 kilogramów, średnia ilość dziennego podoju $5^1/_2$ litra mleka, przyczem przyjmuje się słabą paszę w ilości 10 kilogramów siana. Przy obfitszej i przeważnie dojność na celu mającej karmie, można łatwo uzyskać dziennego podoju 6—7 litrów. Jakość mleka jest bardzo dobra, gdyż w regule już 25 litrów mleka daje kilogram masła.

W dolnem porzeczu Innu gatunki bydła nie są tak jednolicie typowe jak w górnem porzeczu. Od jeziora Achen począwszy aż do Kufsteinu przymieszała się w dawnych czasach z Bawaryi krew rasy Miessbach-Simentalskiej, podczas gdy w dolinie Brixen i w powiecie Kitzbichl wyłącznie rasa Pinzgawska jest hodowaną. Taż sama rasa przechowała się czysta w górnej części doliny Pusterthal a nadzwyczaj szlachetna w powiecie Windischmatrei.

Jeżeli mamy w końcu wyrazić nasze zdanie, jak sobie wyobrażamy użyteczność wymienionych powyżej gatunków bydła tyrolskiego dla poprawy galicyjskiego bydła rogatego, to uważamy bydło górnego porzecza Innu i Pinzgawskie jako nader stosowne do uszlachetnienia rasy podolskiej w okolicy pagórkowatej i w nizinach wschodniej Galicyi. Bydło wiejskie w nizinach Galicyi zachodniej tudzież drobny gatunek w górach Karpackich aż ku źródłom Prutu dałby się najlepiej za pomocą krwi pinzgawskiej jednolicie i korzystnie przekształcić. Tam, gdzie punkt ciężkości gospodarstwa w produkcyi mleka spoczywa, nadaje się całkiem wybornie rasa górnego porzecza Innu.

Co do nabycia i przewozu tych zwierząt, to wypadałoby korzystać z jarmarków, a w tym względzie szczególnie jarmarki jesienne i wiosenne w Telfs, Silz, Imst, Reutte i Landeck mieć na oku. Zresztą centralny wydział c. k. północno-tyrolskiego Towarzystwa rolniczego chętnieby przyjął pośrednictwo w zakupnie i dostarczeniu zaleconych ras dobrego bydła do chowu i użytku. Ceny, jakie obecnie istnieją i jakie pod wpływem zakazu wprowadzania bydła do Niemiec i nadal się utrzymają, są niskie. Młode pełnodojne krowy, kosztują w Insbruku w miejscu wedle wielkości i wagi 110 do 150 zł.; trzyletnie cielne jałówki 75 do 145 zł., buhaje 1 do $1^1/_2$ roczne 100 do 150 zł. Także zniżyła w ostatnich czasach zachodnia kolej cesarzowej Elżbiety na linii Salzbursko-tyrolskiej ceny przewozu bydła rogatego bardzo znacznie, gdyż pobiera ona przy pełnem naładowaniu wagonów 14 ct. za wagon i kilometr. Gdyby na takie zniżenie cen przewozowych także inne zarządy kolejowe zezwoliły, co nie trudno byłoby uzyskać, to koszta transportu do Galicyi wyniosłyby o trzecią część mniej niż dotąd.

Polecamy tedy rozwadze wszystkich interesowanych, czy nie należałoby przedsięwziąć próby z wprowadzaniem ras wyżej omówionych, a najpierw z bydłem górnego porzecza Innu, celem skutecznego podniesienia chowu bydła krajowego. Co do bliższego ocenienia użyteczności i stosunków hodowli tyrolskich gatunków bydła, odsyłamy do świeżych zeszytów wydanego przez c. k. ministerstwo rolnictwa dzieła: Rasy bydła rogatego w austryackich krajach alpejskich, przez profesora F. Kalteneggera, ces. radcę i wiceprezydenta c. k. północno-tyrolskiego Towarzystwa rolniczego, Wiedeń 1879 i 1880, nakładem c. k. nadwornej księgarni Wilhelma Fricka.

(*Z*) **O składnikach** galicyjskiego oleju ziemnego — pod tym tytułem została umieszczoną w tomie X *Rozpraw Wydziału matematyczno-przyrodniczego* Akademii umiejętności w Krakowie rozprawa p. Bronisława Lachowicza, asystenta katedry chemii w Uniwersytecie lwowskim. Autor podaje wyniki swoich badań nad węglowodorami naftowemi i stara się oznaczyć naturę galicyjskiego oleju ziemnego z oznaczeniem szeregów węglowodorów w skład jego wchodzących. Na wstępie powiada autor, że oznaczenie szeregów węglowodorów oleju ziemnego jest rzeczą nietylko ważną ale konieczną, jeżeli chodzi o zbadanie natury jego. Różne bowiem własności fizyczne olejów skalnych, wydobywanych w Ameryce, Europie i Azyi, dadzą się wytłómaczyć i porównać tylko na podstawie badania składników, które ten olej tworzą. Inny rodzaj porównywania i praktycznego oceniania olejów skalnych nie może mieć żadnej teoretycznej wartości, a posiada bardzo mało praktycznego znaczenia. Tak w oleju skalnym amerykańskim jak i kaukazkim znachodzono pojedyńcze szeregi węglowodorów naftowych, całości jednak pod tym względem dotąd nie ma. Przy tych badaniach jednak nie zwracano uwagi na jedną ważną okoliczność, a mianowicie nie uwzględniano, czy znalezione węglowodory w nafcie istniały już jako takie, czy też podczas destylacyi się utworzyły. Olej skalny galicyjski był pod tym względem najmniej badany. Od czasu jednak, jak kwestya produkcyi i przemysłu naftowego w Galicyi weszły na porządek dzienny, musiały badania teoretyczne, tak geologiczne, jak czysto chemiczne, torować drogę rozwojowi przemysłu naftowego.

OSTATNIA POCZTA

Przedwczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się czterogodzinna wspólna rada ministeryalna, w której, jak donosi *Budapester Correspondenz*, wzięli udział ministrowie: hr. Bylandt, Szlavy, hr. Taaffe, dr. Dunajewski, baron Welsersheimb, Tisza, hr. Szapary i baron Orczy. Wczoraj miano prowadzić dalej obrady pod przewodnictwem Najj. Pana.

Według prawie jednozgodnego zdania dzienników wiedeńskich i węgierskich rozpoczynająca się jutro nadzwyczajna sesya delegacyi będzie bardzo krótką, gdyż wszystkie stronnictwa zdecydowane są zawotować sumę, jakiej rząd zażąda.

Biuro Izby deputowanych rozesłało przedwczoraj przedłożenia, które mają być przedmiotem dyskusyi na najbliższem posiedzeniu Izby, zapowiedzianem na dzień 18 b. m. Między innemi rozesłane zostały: przedłożenie rządowe o budowie czesko-morawskiej kolei transwersalnej, dodatkowe sprawozdanie komisyi prawniczej o projekcie obejmującym postanowienia karne na wypadek udaremnienia postępowania egzekucyjnego, oraz przedłożenie rządowe o postępowaniu przy uznawaniu za zmarłe osób zaginionych.

Jak donosiliśmy wczoraj w telegramie, umieszczonym w części nakładu, bank austryacko-węgierski zniżył stopę procentu od zastawów z $5^1/_2$ na 5 od sta.

Komisya prawnicza przedłożyła ponowne sprawozdanie względem ustawy o postanowieniach prawnych przeciw udaremnianiu egzekucyi sądowej. Paragraf 1 tej ustawy ma brzmieć: „Kto w zamiarze udaremnienia egzekucyi sądowej prowadzonej na rzecz wierzyciela, pozbywa, uszkadza, niszczy lub czyni w ogóle bezwartościowemi ruchome lub nieruchome przedmioty, kto dalej usuwa to, co stanowi jego majątek, wymyśla długi i interesa prawne— dopuszcza się przestępstwa, i jeśli szkoda wyrządzona przez to wierzycielowi przenosi 50 zł., podlega karze aresztu od jednego miesiąca do roku, przy obciążających zaś okolicznościach od 6 miesięcy do dwóch lat ciężkiego więzienia. W razie, gdy zrządzona szkoda jest mniejszą niż 50 złr., dopuszcza się winny przekroczenia i ma być karany aresztem do 6 miesięcy."

Z powodu pojawiającego się w niektórych miejscach ruchu antisemickiego, przeciw któremu rząd wystąpił z całą energią, pisze *Prag. Abendbl.*: „Ludność izraelicka może mieć to przeświadczenie, że ze strony rządu, okrzyczanego przez prasę opozycyjną za reakcyjny, nietylko nie grozi jej najmniejsze ograniczenie politycznego i obywatelskiego równouprawnienia, lecz że owszem może z całą ufnością liczyć na silną opiekę rządu we wszystkich takich wypadkach, w których chcianoby pod płaszczykiem reform socyalnych wywołać ruch nieprzyjazny obywatelom żydowskim."

Prywatne doniesienia potwierdzają w zupełności, że w Hercegowinie nie ma już wcale band powstańczych. Gruntowne i systematyczne przejrzenie całej okolicy na lewym brzegu Driny między Foczą i zbiegiem rzek Piwy i Tary przekonało, że powstańcy wynieśli się ztamtąd zupełnie, pomimo że okolica ta górzysta, najeżona skałami i pełna rozpadlin, nastręczała im najwygodniejsze miejsce schronienia. Od pewnego czasu nic już nie słychać o napadach rozbójniczych nietylko w Hercegowinie, lecz i w Krywoszy.

Z Gatczyna donoszą, że rozwiązanie carowej spodziewanem jest jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca i że możebnem jest, iż dwór jeszcze przedtem przeniesie się do Peterhofu, w Gatczynie zaś przedsięwzięte zostaną znaczniejsze roboty, celem rozszerzenia pałacu.

Prawit. Wiestnik, zapobiegając alarmującym pogłoskom, ktore krążą obecnie w Rossyi o ponownych w wielu miejscach rozruchach antisemickich, umieszcza następujące *communiqué*: „O każdym wypadku rozruchów *Prawit. Wiestnik* donosi natychmiast, wiadomości przeto, o których dziennik urzędowy zamilcza, należy uważać za fałszywe. W ostatnich czasach otrzymane zostały doniesienia następujące: W powiecie owruckim gub. wołyńskiej między podżóżującymi starowiercami a żydem karczmarzem zaszła bójka, w której wzięło udział kilku będących w karczmie żydów; 14 ludzi zamięszanych w tej sprawie uwięziono. W powiecie ananjewskim gub. chersońskiej, w kwietnia niedzielę zaszły w kilku miejscach rozruchy chłopskie przeciw żydom, przyczem zburzono żydowskie domy i rabowano ruchomości. Sprawnik, któremu doniesiono o rozruchach, pojechał natychmiast na miejsce i zarządził środki zapobieżenia dalszym wypadkom. W zajściach tych były podpalania domów, lecz wypadków morderstwa nie było. Aresztowano 30 winnych; szkód jeszcze nie oszacowano. Wszystko uczyniono, co tylko jest możebnem, dla stłumienia dalszych rozruchów. Żadnych innych wypadków napadu na żydów nigdzie w tych czasach nie było."

Nowosti donoszą, że udzielone niektórym żydom koncesye na utrzymywanie kas pożyczkowych, będą z końcem roku odebrane.

Pogłoskę o przymierzu prusko-szwedzkiem na przypadek wojny rossyjskiej uważa *Golos* za wymysł fantastyczny, a *Nowoje Wremja* za intrygę, która ma na celu podać dyplomatów rossyjskich w podejrzenie, że nie posiadają należytej czujności, ale intryga taka tym razem udać się nie może.

Rép. française wzywa członków większości Izby, ażeby wytłómaczyli się przed swymi wyborcami, dlaczego występowali przeciwko Gambecie, który jest najlepszym republikaninem i demokratą, oraz oddał krajowi największe usługi.

Powodem do bezzasadnej pogłoski o śmierci ks. Wiktora Napoleona był wyjazd księcia Hieronima do Heidelberga w celu odwiedzenia swojego syna.

Według telegramów z Paryża kardynał-arcybiskup paryski ma wziąć udział w agitacyi przeciw ustawie o obowiązku szkolnym, zamierza bowiem wydać list pasterski, przypominający katolikom obowiązki, jakie na nich ciężą w tej sprawie.

Królowa angielska opuściła w d. 11 b. m. Mentone, udając się przez Cherbourg do Windsoru. Dnia 12 b. m. królowa przejeżdżała przez Marsylię.

Z Londynu donoszą, że w górach szkockich agitacya przeciw płaceniu czynszów przybiera niepokojące rozmiary.

W Limerick, Londonderry, Waterfordzie, Corcku i innych miastach obchodzono uwolnienie Parnella iluminacyami i innemi radosnemi manifestacyami. Jak wiadomo, Parnell uwolniony został tylko na tydzień, i dał słowo honoru, że powróci do Kilmainham.

Według doniesień z Madrytu uważają tam za prawdopodobne ustąpienie ministra skarbu Camacho, widocznie więc opozycya w Izbie przeciw jego projektom podatkowym jest nader silną.

Krąży wieść, że ambasadorem włoskim w Paryżu zostanie Nigra, który przez dwanaście lat reprezentował naprzód Sardynię a następnie Włochy w ostatnich latach cesarstwa i pierwszych republiki, a następnie przeniesiony został do Petersburga.

Z Gałaczu donoszą, że komisya dunajska w dniu 24go b. m. rozpocznie swoje czynności.

Sprawa wyborów do skupczyny serbskiej rozstrzygniętą zostanie dopiero po powrocie króla z podróży objazdowej po kraju. Król ma rozstrzygnąć, czy wybory będą powszechne, czy też tylko uzupełniające na miejsce deputowanych, którzy złożyli mandaty.

Doniesienie jednego z dzienników praskich, jakoby mocarstwa zamierzały zażądać od Porty wyjaśnień co do koncentracyi wojsk na granicy bułgarskiej, mało znajduje wiary i prawdopodobnie jest bezpodstawnem.

Według szczegółów podanych we wczorajszym telegramie o wykrytym w Kairze spisku oficerów czerkieskich, nie było tam właściwie żadnego spisku, gdyż zebrania się oficerów w celu ułożenia petycyi, czy to z powodu pominięcia ich w awansach, czy z powodu rozkazu wymarszu do Sudanu, niepodobna uważać za spisek, a jeżeli jeden z nich odgrażał się przeciwko Arabi-bejowi, to ten tylko jeden był winny i jego chyba mogłaby dotknąć zapowiedziana w telegramie przykładna kara. To też niektóre dzienniki cały ten mniemany spisek uważają za intrygę urządzoną w interesie Arabi-beja przez jego przyjaciół, ażeby wzmocnić jego sytuacyę i uczynić go zupełnym panem sytuacyi wobec bezwładnego Kedywa. Być może jednak, iż w pierwszej wersyi o spisku było coś prawdy, gdyż oficerowie czerkiescy są stronnikami byłego Kedywa i nie mogą być z obecnego biegu rzeczy w Egipcie zadowoleni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 kwietnia. Na dzisiejszym terminie odbytym pod przewodnictwem ministra Dunajewskiego, celem rozpatrzenia ofert na emisyę pięcioprocentowej austryackiej renty papierowej w sumie 37,565.158 zł. utrzymała się grupa zakładu kredytowego i Rothschilda, która ofiarowała 92 zł. $12^1/_2$ ct. za 100 zł. nominalnej wartości.

Bodencreditanstalt ofiarował 90 zł. 15 ct., *Länderbank* 91 zł. $53^1/_2$ ct., *Unionsbank* 91 zł. 6 ct.

Wiedeń, 13 kwietnia. Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu, że król wirtemberski przyjmowanym był dzisiaj uroczyście przez papieża.

Tenże organ otrzymuje z Belgradu wiadomość, że gabinet petersburski zapytał poufnie, dlaczego rodzina królewska i ministrowie nie byli obecni na nabożeństwie żałobnem za cara Aleksandra II. Persiani udaje się do Petersburga dla wyjaśnienia tego wypadku i usprawiedliwienia swego postępowania.

Berlin, 13 kwietnia. *Reichsanzeiger* ogłasza zakaz wiedeńskiego *Figara* w krajach Rzeszy niemieckiej na przeciąg lat dwóch.

Wiedeń, 14 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Ogłoszona już w dosłownym tekscie mowa dep. br. Walterskirchena zawiera bardzo ostre rekryminacye przeciw stronnictwu wiernokonstytucyjnemu a osobliwie przeciw niemieckim deputowanym z Czech. Br. Walterskirchen mówił między in-

nemi: „Nie byłbym zdziwiony, gdyby niemieccy mieszkańcy krajów alpejskich, przekonując się, w jaki sposób traktują ich niemieccy bracia z Czech, powoli zaczęli powątpiewać, czy niemieccy deputowani z Czech postępują zawsze tak sprawiedliwie wobec słowiańskiej ludności tego kraju, jak tego wymaga walka o dobrą sprawę." Na innem miejscu powiedział br. Walterskirchen: „W podziale czeskiej większej posiadłości na kilka ciał wyborczych nie mogłem odkryć wielkiej szkody, ani upatrywać w tem naruszenia konstytucyi. Powiem tylko, że wielu członków lewicy podziela te zapatrywania prawne i że właśnie nabrałem mego przekonania z ich wywodów, a różniłem się od nich tylko w tem, że oni umieli pogodzić swoje pojęcia prawne z milczeniem, moje zaś pojęcia czynią mi coś podobnego niemożliwem. Mniemam, że ten najcięższy zarzut, jaki można uczynić jakiemuś rządowi i jakiejś większości, oparty być powinien tylko na podstawie niewątpliwych danych."

Wiedeń, 14 kwietnia. Dzienniki poranne konstatują świetne powodzenie pana ministra skarbu przy wczorajszej emisyi renty. Nawet dzienniki opozycyjne przyznają, że kierownictwo wydziału finansów może być najzupełniej zadowolone z pomyślnego rezultatu.

Berlin, 14 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Tagblatt* donosi iż w Petersburgu krąży wieść, że oberpolicmajster Kozłow otrzymał w święta koszyk jaj wielkanocnych, napełnionych materyją eksplodującą, przy których znajdowała się kartka z wyrazami: „Takich podarków pozostało dosyć do rozdania podczas koronacyi". Cała linja kolei żelaznej z Petersburga do Odesy i do Moskwy została zrewidowaną przez najzdolniejszych żandarmów, którym dano do rozporządzenia bardzo znaczną liczbę wojska.

Rzym, 14go kwietnia. Maccio został mianowany ministrem rezydentem w Montevideo.

Rzym, 14 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Z Watykanu ogłoszono urzędownie, że doniesienie dzienników francuzkich o przejściu na katolicyzm króla wirtemberskiego wywołało tam zdziwienie. Król przybył do Watykanu tylko dlatego, aby imieniem państwa niemieckiego uroczyście podnieść znaczenie przywrócenia stosunków i zawarcia pokoju kościelnego w Prusiech i w Niemczech.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 kwietnia 1882, godzina 2 m. 15. Losy kredytowe 179·75. Węg. akcye kredyt. 323·50, Akcye anglo-austr. 131·—, Akcye banku Union 125·25, Akcye kolei Karola Ludwika 313·25, Akcye kolei północnej 256·— Akcye kolei południowej 141·50, Akcye kolei Alföld. 169·50, Akcye kolei Elżbiety 209·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·—, Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 125·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·25. Losy regulacyi Cissy 111.—, Losy tureckie 26·75, Węgierska renta 119.30, Akcye banku związkowego 119 25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolej węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21.—. Węgierskie losy 117·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 13 kwietnia 1882, godź. 5 m. 45. Akcye kredytowe 330 60, Anglo-Austr. - ·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. 312·25. Południowa —·—, Renta papierowa 76·37. Galicyjskie listy zastawne 102·–, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·–, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.51.½ Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 14 kwietnia 1882, godz. 10 min. 45, Akcye kredytowe 335 40, Anglo-Austryackie 130 60, Unionsbank 125 25, Kolej Karola Ludwika 312 75, Południowa 142 75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 51½. Rubel papier. 1·21— Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 13 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·50 do 32·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·78 do 12.12 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 12 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.) 228·— m., żyto —·— m., spirytus 56·— m., olej rzepakowy 44 10 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62 75 fr. olej rzepakowy 70 75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —. —, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 14 kwietnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 728.3mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 6.3°C. Psychrometr wilgotny 4.8°C. Prężność pary 5·5mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE1 Ozon 8

Temperatura powietrza 5.0° R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 753.7m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 14 kwietnia 1882

Hotel Europejski

Pp. S. Białoskórski ze Staj. F. W. Popiel z Krakowa. Dr. M. Trachtenberg z Kołomyi. M. Engelsmann z Wiednia O. Ring z Bodenbachu

Hotel George'a

Pp. Z. hr. Czosnowski z Wołynia. L. Janowska z Strzylcza. W Osmulski z Góry. R. Kassowitz z Pragi.

Hotel Langa

Pp. Dr. A Delinowski z Tarnopola. Dr. H Roder z Bukowiny.

Hotel Warszawski

Pp S. Piegłowski ze Sniatynki. M Silbermann z Wrocławia.

Hotel Angielski

Pp. W. Gołębski ze Sławentyna. F Gniewosz z Chmurówki. K. Passakas z Kołodziejówki. S. Lewin ze Stawisk. T. Jaworski z Rozdołu

Hotel Krakowski

Pp A. Dzbański z Brzeżan. M. Pilecki z Buczacza.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 13 kwietnia 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. [bez kupona]				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	313	—	317	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	25	175	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	308	—	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. [kupona bieżącego]				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	88	—	89	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	65	102	65
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	75	99	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią [bez kupona]	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	50	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	95	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	—	100	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	25	20	25
„ Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	51	5	62
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	45	9	55
Połimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	19½	1	21½
100 marek niemieckich	58	35	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 11 kwietnia 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.45	76.60
luty-sierpień	76.45	76.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.10	77.30
kwiecień-październik	77.20	77.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.50	120.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.90	130.4?
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	171.—	171.50
„ „ 1864 po 50 zł.	169.50	170.50
Renty Com po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	146 25	146.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.10	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.65	92 85
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	93.70	93.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.—	106.—
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	99.—	99.50
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	96.75	97.25
Węgier	97.75	98 25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	131.—	131 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	322.—	322.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	305.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	821.—	823.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	561.—	563.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	210.—	210.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2584 —	2589 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	313.75	314 25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	172.75	173 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	328.—	328.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	142.25	142.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.—	160.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
„ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.20	100.60
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.20	100.60
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102 50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.50	103.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.20	94.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.25	92.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.25	93.50
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	95.40	95.80
z r. 1872	94.25	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.70	93.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	181.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.—	41 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.50	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	18 75	19.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.25	45.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.75	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 95	120.10
Paryż za 100 fr.	47.45.—	47.50.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.5?.—	9.51.—
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 13 kwietnia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	25
„ „ „ w srebrze	76	95
Renta w złocie	94	—
Losy pożyczki z r. 1860	129	80
Akcye banku austro-węgierskiego	820	—
„ „ kredytowego	330	40
Londyn	120	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	51—
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	70

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 2077pr. (2550 2—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżniona została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 180 zł.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 18 kwietnia 1882 do Prezydyum sądu krajowego krakowskiego.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków 6 kwietnia 1882.

L. 14965. C. k. Namiestnictwo galic. we Lwowie. (2556 1—3)

Obwieszczenie konkursu.

<table>
<tr><th rowspan="3">Posady do obsadzenia</th><th rowspan="3">Przy której władzy posada jest opróżnioną</th><th colspan="8">Dochody przywiązane do tej posady</th><th rowspan="3">Wiadomości i inne warunki potrzebne, aby posadę uzyskać</th><th colspan="2">Czy potrzeba odbyć</th><th rowspan="3">Władza do której prośbę adresować należy</th><th rowspan="3">Termin do wnoszenia podań</th><th rowspan="3">Uwaga</th></tr>
<tr><th colspan="2">płaca</th><th colspan="2">dodatek na mieszkanie</th><th colspan="2">dodatek aktywalny</th><th colspan="2">dyety</th><th rowspan="2">praktykę i jak długo</th><th rowspan="2">złożyć egzamin z jakich przedmiotów</th></tr>
<tr><th>zł.</th><th>ct.</th><th>zł.</th><th>ct.</th><th>zł.</th><th>ct.</th><th>zł.</th><th>ct.</th></tr>
<tr><td>16 posad drożników</td><td>Przy galicyjskich okręgach budowniczych</td><td colspan="8">14 zł. miesięcznej płacy z prawem posuwania się do wyższych płac po 16 i 18 zł miesięcznie i 83 ct. miesięcznie jako dodatek na pomieszkanie za przechowanie eraryalnych narzędzi drogowych</td><td>Znajomość języków krajowych i silna budowa ciała w pełni sił fizycznych</td><td></td><td></td><td>Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej</td><td>Do końca maja 1882</td><td>Jeszcze niema w zapisie żadnego uprawnionego kompetenta</td></tr>
</table>

We Lwowie dnia 27 marca 1882.

L. 6580. (2560 2—3)

Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Horyńcu (w starostwie Cieszanowskiem) za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznymi poborami płacy 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 292 zł. za codziennego pieszego posłańca do Cieszanowa i napowrót

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 10 kwietnia 1882.

Wyroki prasowe.

L. 6244 : (2559)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. § 489 i 493 p. k. i 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 5 czasopisma „Praca" z dnia 3 kwietnia 1882 pod napisem „Do braci r bot ików" zawiera znamiona występku z § 302 u k., zaś artykuł pod napisem „Nasi najserdeczniejsi" zawiera w sobie znamiona występ u z § 300 u. k., wreszcie treść ustępu artykułu pod tyt. „Przegląd" poczynającego się od słów: „Poseł Kronawetter" a kończącego się słowami „ale nie w rzeczywistości" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u. k. i występku z § 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 8 kwietnia 1882.

L. 6231.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 5 czasopisma „Olimp" z dnia 1 kwietnia 1882 pod napisem „U stołu Pańskiego. — Fragment z utworu jeszcze niedrukowanego" zawiera znamiona zbrodni z §. 122 lit. a i b u. k. i występku z §. 303 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 7 kwietnia 1882.

L. 6130. (2463)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 22 czasopisma „Diło" z dnia 1 kwietnia 1882 pod napisem „Hde jaki uwahy o Rusynach za Austryi" w ustępach od słów „Uniaty buły" do słów „carstwa Aleksandrom I" i od słów „Oś hołowna pryczyna" do słów „pozoramy widbyraje sia" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 i występku z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 5 kwietnia 1882.

(2545)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. März 1882, Z 5372, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Schraubstock" Nr. 25 vom 19. März 1882 wegen des Gedichtes „Die letzte Barricade", nach § 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. März 1882, Z. 5373, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Grazer Volksblatt" Nr. 66 vom 21. März 1882 wegen des Artikels „Vom Aufstande" nach Art. IX des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1882, Z. 5312, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung" Nr. 12 vom 19. März 1882 wegen des Gedichtes „Die letzte Barricade", dann wegen des Artikels „Der 18. März" nach § 58 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1882, Z. 5969, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Communist" Nr. 1 vom März 1882 wegen der Artikel „Unsere Ziele", „Die Grundsätze der Communisten", „Wien, Oesterreich im März", „Serbien, 7. März", „Semendria", „Berlin", „Genf", „Paris", „Mailand", „Dynamit-Bonbons", „Graf Pilatus Taaffe", „Papier-Dynamit", „Die Schwarzgelben", „Speculantenlied", „Der Rebell", „Die Literatur", endlich wegen des Artikels Correspondenz des „Communist" nach den §§ 58 c, 63, 65 a, 300, 302 und 305 St G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29. März 1882, Z 1873, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Communist" Nr. 1 vom März 1882 wegen des Artikels „Wien Oesterreich im März" nach den §§ 64 und 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, wegen der Artikel „Graf Pilatus Taaffe" und „Papier-Dynamit" nach § 300 St. G. endlich wegen des Artikels „Die Schwarzgelben" nach § 63 St. G. verboten.

Das k k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1882, Z. 1380 Stf, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Schraubstock" Nr 25 vom 19 März 1882 wegen des Artikels „Die letzte Barricade" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. März 1882, Z. 2278 Stf., die Weiterverbreitung der „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" Nr. 22 vom 18 März 1882 wegen des Correspondenzartikels „Wien, 16. März" nach § 300 St. G verboten.

(2547)

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Leoben hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31. März 1882, Z. 2727, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung" Nr. 13 vom 26. März 1882 wegen des Gedichtes „Arbeiter-Dichtung. Was wir wollen" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 27., 29. und 30. März 1882, ZZ. 8694, 8918 und 8847, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pokrok" Nr. 82 vom 23. März 1882 wegen des Artikels „Potrestana drzost" nach den §§ 302 und 305 St G., der Zeitschrift „Narodni listy" Nr. 85 vom 27 März 1882 wegen des Telegramms „Z Cetyne, 26. brezna" nach den §§ 308 und 310 St. G., ferner der Zeitschrift „Divadelni listy" Nr. 13 vom 25. März 1882 wegen des Artikels „K nynejsim pomerum ochotnickych jednot v policejnym obvodu prazskem" nach § 300 St. G verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 29. März 1882, Z. 8851 und 9012, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Arbeiterfreund" Nr. 6 vom 23. März 1882 wegen des Artikels „März-Erinnerungen" nach § 305 St. G., dann der Zeitschrift „Prager Tagblatt" Nr. 87 vom 28. März 1882 wegen des Artikels „Prag, 27 März 1882" nach den §§ 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 30 März 1882, ZZ. 8848 und 8849, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svetlo" Nr. 2 vom 24. März 1882 wegen des Artikels „Ruzne prijmy" nach § 63 St. G., dann der Zeitschrift „Prazan" Nr. 11 vom 26. März 1882 wegen des Artikels „Podivny rozsudek" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29. März 1882, Z. 8850, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung" Nr. 3 vom 24. März 1882 wegen des Artikels „Schlußfolgerungen" nach den §§ 65 a und 300 St. G und nach Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, dann wegen der Artikel „Die slavische Welt" und „Politische Rundschau" von „Es scheint, daß die russischen . " bis . . „hervorgeht" nach den §§ 308 und 310 St. G. verboten

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1882, Z 8693, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Communist" Nr. 1 wegen des Artikels „Unsere Ziele" nach den §§ 65 a, 302 und 305 St G., wegen des Artikels „Die Grundsätze der Communisten" nach den §§ 58 und 59 c St. G, wegen des Artikels „Wien. Oesterreich im März" nach den §§ 63 und 64 St. G., wegen des Artikels „Belgrad, Serbien, 7. März" nach § 65 a St G, wegen der Artikel „Semendria", „Paris" und „Soll die Revolution leben" nach § 305 St. G, wegen des Artikels „Graf Pilatus Taaffe" nach den §§ 63, 64 und 65 a St G., wegen des Artikels „Papier Dynamit" nach § 309 St. G, wegen des Artikels „Die Schwarzgelben" nach § 63 St. G. Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 und § 491 St. G., wegen des Artikels „Speculantenlied" nach § 302 St G., endlich wegen der Artikel „Der Rebell" und „Correspondenz des Communist" nach § 300 St G. verboten.

Das k k. städt.-del. Bezirksgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. März 1882, Z. 3503, die Weiterverbreitung von aus Papier-Maché verfertigten Tassen mit Nachbildungen von in- und ausländischen Geldzeichen nach den §§ 5 und 325 St. G. verboten.

Das k. k. städt.-del. Bezirksgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. April 1882, Z 877 Stf, die Weiterverbreitung von Papiertassen mit Nachbildungen von österreichischen Staatsnoten a 1 fl., 100-Markscheinen der deutschen Reichsbank, russischen 5-Rubelscheinen, sowie von französischen und preußischen Goldmünzen, dann mit Nachbildungen von österreichischen Staatsnoten a 5 fl und Noten der österreichisch-ungarischen Bank a 100 fl, sowie von englischen und französischen Goldmünzen nach § 325 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. März 1882, Z. 3975, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 11 vom 9. März 1882 wegen des Artikels „Von Gottes Gnaden" nach § 65 a St. G., dann wegen des Artikels „Aus Oesterreich" nach § 300 St G. verboten.

(2546)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in Nr. 5 der Zeitschrift „Wiener Vorstadt-Courier" ddo. 1. April 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Wohin steuern wir?" in der Stelle von „Unsere innere Situation" bis „versteht sich von selbst" den Thatbestand des Vergehens nach Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 vom Jahre 1863 resp. das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 403 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5. April 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 14 der periodischen Druckschrift „Wiener Caricaturen" vom 2. April 1882 mit der Aufschrift „Der Abgeordneten Heimkehr" enthaltenen Gedichtes in der Stelle von „Und es klagt in tiefen Wehen" bis „Neue Kräfte zum Gefechte" das Vergehen nach Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8/ 863 (resp. § 305 St G) begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5. April 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 14 der Zeitschrift „Volkszeitung" ddo. Budapest, 2. April 1882 enthaltenen Aufsätze, und zwar: 1. der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Mit vereinten Kräften" den Thatbestand des Verbrechens nach § 65 a St. G und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, R G. Bl. 8 vom Jahre 1863; 2. der Inhalt des unter der Rubrik „Sociale Rundschau" enthaltenen Artikels, überschrieben „In Oesterreich" vom Anfange bis „Dummheit belächeln" den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St G.; 3 der Inhalt des Aufsatzes mit der Aufschrift „Correspondenzen" in der Stelle von „Neupest — Zu dem Capitel" bis „an den Pranger stellen" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 5. April 1882

Sbwaiger m. p.

Dr Burckhard m. p.

Kuratele.

L. 1646. (2541 2—3)

Uchwałą Sądu krajowego w Krakowie z 25 lutego l. 4448 Michał Szczur z Choczni został za marnotrawnego uznany, dla którego Wojciecha Wieczorka kuratorem ustanowiono.

Wadowice 7 marca 1882.

L. 2958. (2394 2—3)

C. k sąd obwodowy w Stanisławowie jako władza nadkuratelarna ogłasza niniejszem że Adolfa Stracha właściciela realności pod lk. 35 2/4 w Stanisławowie położonej za obłąkanego na umyśle uznano, i temuż p. Stanisław Hamer za kuratora ustanowionym został

Stanisławow dnia 18 marca 1882.

L. 4514 (2510 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uznał Leonarda Antoniego 2im Korczaka Horodyskiego, częściowego właściciela dóbr Żabince, i części Wasylkowiec w powiecie sądowym Kopyczynce za marnotrawcę i zawiesza nad nim kuratelę, ustanawiając kuratorem majątku jego p. Seweryna Korytkę, właściciela dóbr Suchodoła.

Licytacye.

Zl. 777 (2561 1—3)

Für die beim Lemberger k k. Militär-Verpflegs-Magazin sich ansammelnden Bäckereibrand-Abfälle, bestehend in kleinen Stückchen Holzkohle mit ungesiebter Holzasche untermischt, welches Quantum circa 30 Hektoliter pr. Monat beträgt, wird die Verwerthung angestrebt.

Die diesfällige Behandlung findet am 24. April 1882 Vormittags in der Amtskanzlei des obigen Verpflegs-Magazins statt.

Lemberg, am 11. April 1882.

Vom k. k. Militär-Verpflegs-Magazin.

L. 3206. (2575 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach: 1go maja, 2go czerwca i 3go lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 9 w Wielunicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 21 Iwana Chamandryka własnej, celem wydobycia wierzytelności Ettli Schrekinger w kwocie 28 zł. 88 ct. w. a.

Cena wywołania 390 zł

Zakład 40 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 14 sierpnia 1881.

L. 79. (2455 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 104 zł. 92 ct., 91 zł. 52 ct. w. a z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska, dłużnika Lucia Trusz własnej w Hujczu pod l. d. 31 położona, ciała tabularnego niestanowiącą na 600 zł. w. a. oceniona, na terminach 2 maja, 16 maja i 5 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa 20 września 1881.

L. 8286. (2523 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności małoletniej Katarzyny Mieszczak na ręce matki Annej Mieszczakowej w kwocie 70 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 22 maja, 19 czerwca i 17 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 68 w Targanicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, solidarnych dłużników małżonków Wojciecha i Rozalii Bizoniów własnej.

Cena wywołania wynosi 615 zł.

Wadyum 61 zł. 50 ct.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności na dzień 14 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p adw. dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów dnia 21 grudnia 1881.

L. 1683. (2537 3 -3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Stefanowi Hasaj o 60 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 24 w Tokach ciała tabularnego niestanowiącej, dnia 18 kwietnia, dnia 12 maja i dnia 13 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi suma 1200 zł. a. w., niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie, zaś zakład wynosi 120 zł.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło dnia 17 września 1881.

L. 1686. (2535 3—3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi Chmiel o 600 zł. a. w., z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 37 w Tokach, ciała tabularnego niestanowiącej, dnia 28 kwietnia, dnia 24 maja i dnia 20 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi suma 1800 zł. a. w. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie, zaś zakład wynosi 180 zł. Akt zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło dnia 14 września 1881.

L. 1684. (2536 3—3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi Woloniuk o 100 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 73/192 w Tokach, ciała tabularnego niestanowiącej dnia 26 kwietnia, 24 maja i 20 czerwca 1882 każdym razem o godzinie rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi suma 900 zł. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie zaś zakład wynosi 90 zł. wa.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło dnia 15 września 1881.

L. 2259. (2544 3—3)

W dniach 28 kwietnia, 17 maja i 6 czerwca 1882 o 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. 18 w Hanusowcach położonej dłużnika Prucia Tomina własnej, w tutejszym sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włość. na zaspokojenie sumy 50 zł. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność nie niżej zaś na trzecim także niżej ceny szacunkowej 200 zł. sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze

Stanisławów 16 lutego 1882

L. 2357. (2538 3—3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Andurchowi Rudykowi o 50 zł. wa. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 62 w Łozówce położonej ciała tabularnego niestanowiącej dnia 24 kwietnia, 26 maja i 23 czerwca 1882 każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi suma 500 zł. wa., niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedana zostanie, zaś zakład wynosi 50 zł. wa.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Nowesioło, dnia 3 września 1881.

L. 33. (2525 3—3)

W dniach 27 kwietnia, 1 czerwca i 13 lipca 1882 każdego razu o 11 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności lk. 139 w Nadziejowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej Semka Szegedy własnej na zapłacenie Markusowi Gottesmanowi kwoty 80 zł. z pn. z tem że realność ta dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym niżej ceny szacunkowej najwięcej oferującemu sprzedaną zostanie. Cenę wywołewczą stanowi wartość szacunkowa 650 zł. Wadyum 65 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Dolina 14 marca 1882.

L. 2236. (2513 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Kubie Rzepczyńskiemu o zapłatę 183 zł. 1 cnt. aw. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod lk. 13 w Lutkowie położonej, dłużnikowi należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach do I. dnia 5o maja, II. 7o czerwca i III. 14o lipca 1882 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 350 złr.

Zakład 35 złr. aw.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny sprzedaną.

Warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Mościska dnia 30 marca 1882.

L. 2579. (2493 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Marka Maurera w kwocie 550 złr. z pn. przedsięwziętą będzie dnia 5o maja 1882 o godzinie 10tej rano w biurze V przymusowa publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. 509 w Kołomyi spadkobierców Mendla Dörflera własnej, na 1250 złr. w.a. ocenionej,

Za cenę wywołania służy cena szacunkowa, zakład wynosi 62 złr. 50 ct., a na powyższym terminie realność także poniżej ceny szacunkowej, i w ogóle za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Bliższe warunki mogą być powzięte z aktów sądowych.

Kołomyja dnia 16 marca 1882.

Z. 3399 (2517 —3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Drohobycz wird hiemit kund gemacht, daß in der Executionssache der Nafta, Cerasin, Paraffin, und Paraffinkerzenfabrik Gartenberg, Lauterbach, Goldhammer & Wagmann gegen Majer und Cirl Münzer pto. 2000 fl. ö. W. die executive Feilbiethung der den Eheleuten Majer und Cirl Münzer eigenthümlich gehörigen Realitätsantheile N. 82, 271/153 und Realitäten N. 318 am 22. Mai und 26. Juni 1882 jedesmal um 10 Uhr Vm. B. N. VI unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden wird.

Gegenstand der executiven Feilbiethung sind die laut dom Zagrody m. T. III pag. 307 n. 53 h. und p. 484 n. 54 h dem Majer und Cirl Münzer gehörigen Realitätsantheile CN. 82 und 271/153 und ganzen Realitäten CN. 317 und 318 Zagr m. in Drohobycz, welche Objekte per Pausch und Bogen veräußert werden.

Die Feilbiethung findet an den obigen zwei festgesetzten Terminen statt mit dem, daß diese Realitätsantheile und Realitäten an diesen zwei Terminen nur über oder um den Ausrufspreis werden veräußert werden.

Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswerth per 7040 fl. 50 kr. ö. W. Jeder Kauflustige ist verpflichtet vor Beginn der Feilbiethung 10% des Ausrufspreises d. i. 704 fl. 5 kr. als Vadium zu Händen der Licitationskommission zu erlegen und zwar baar oder in Bücheln der galizischen oder der Drohobyczer Sparkassa.

Sollten diese Objekte bei den festgesetzten 2 Terminen nicht über oder um den Schätzungswerth veräußert werden, für diesen Fall wird zur Verfassung der erleichternden Bedingungen eine Tagfahrt auf den 18. Juni 1882 um 10 Uhr Vm anberaumt, und zu demselben alle Interessenten mit dem vergeladen, daß die Ausbleibenden zur Mehrheit der Stimmen der Erschienenen werden gezählt werden.

Der Tabularauszug und das Schätzungsprotokoll sowie die etwaigen Feilbiethungsbedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Wovon beide Partheien k. k. Steueramt in Drohobycz, k. k. Finanz Prokuratur in Lemberg, Stadtgemeinde Drohobycz, die k. k. Finanzprokuratur namens der gr. kath. Kirche in Drohobycz, Alexander Schorr, Jakob Becher, Leib Nuta Grünbaum, Charlotte Ludmerer, Adela Rost, k. k. priv. Aktien Hypothekenbank in Lemberg, endlich alle jene Gläubiger, welche nach dem 6. Feber 1882 als dem Tage der Ausfertigung des Tabularextraktes auf die zu verkaufenden Realitäten ein Pfandrecht erwirken sollten oder denen der Feilbiethungsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte durch den hiemit in der Person des H. Advo Dr. Wohlerner bestellten Curator und durch Edicte verständigt werden.

Drohobycz, am 8. März 1882.

Z. 11547 (2495 3—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody wird kundgemacht, daß in der Exekutionssache des Mayer Edl. von Kallir und Berisch Poppers als Curatoren der Malke Aschkenasyschen Legate wider die liegende Nachlaßmasse nach Jacob Aschkenasy und Samuel Aschkenasy pto. 120 Silberrubel, 120 S. R. und 120 S. R. SNG. zur Durchführung der Lizitation der dem Schuldner gehörigen sub tab. N. 1023 in Brody gelegenen Realität im Wege der öffentlichen Versteigerung zwei Lizitationstermine auf den 2ten Mai und auf den 5ten Juni 1882 jedes Mal um 10 Uhr Vm. im Bureau Nr. V festgesetzt wurden.

Als Ausrufspreis wird der Schätzungswerth von 2695 fl. ö. W. festgesetzt.

Das Vadium bildet den Betrag von 269 fl. 50 kr. ö. W. für alle jene Gläubiger, welche nach Ausfertigung der diesfälligen Tabularextractes, d. i. nach dem 10ten August 1881 an die Gewähr der in Rede stehenden schuldnerischen Realität gelangen sollten, so wie alle jene Gläubiger, welchen der Lizitationsbescheid aus was immer für einen Grunde nicht zugestellt werden könnte, wurde Dr. Starzewski Landesadvokat in Brody zum Curator ernannt

Die Lizitationsbedingungen und der Tabularauszug können in der Registratur eingesehen werden.

Brody, den 3ten November 1881.

Z. 2329 (2496 3—3)

Am 11ten Mai 1882 10 Uhr Vormittags als vierten Termine, findet hiergerichts die exekutive Versteigerung der der Nachlaßmasse nach Thekla Ustyanowicz gehörigen aus zwei Tabularkörper bestehenden Realität Nr. tab. 867/cons. 1182 in Brody, behufs Einbringung von 6780 fl. 15 kr. SNG. zu Gunsten der k. k. priv oesterr. Hypothekenbank in Wien. statt.

Der Ausrufspreis ist der Schätzungswerth von 19.400 fl. — Vadium 1000 fl.

Diese Realität wird auch unter dem Schätzungswerthe um welchen immer Preis hintangegeben werden.

Weitere Feilbietungsbedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug hiergerichts einzusehen.

Wem der Lizitationsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt wäre, oder wer nach 25ten Mai 1875 an die Gewähr dieser Realität gelangen sollte, dem ist Advokat Dr. Starzewski zum Curator bestellt.

Brody, den 9ten März 1882.

L. 6210. (2516 3—3)

C. k. Sąd Żydaczowski sprzeda 22 maja i 21 czerwca 1882 o godzinie 10 rano przynajmniej za cenę szacunkową 700 złr. w.a. dnia 19 lipca 1882 godzina 10 rano zaś za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu realność Jakóba Buczkowskiego położoną lkm 9 subrep. 4 w Hanowcach celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 227 złr. 95 ct. wa. z pn.

Zakład wynosi 70 złr.

Resztę warunków, tudzież akt opisania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych i późniejszych wierzycieli realnych, tudzież którymby uchwały tej sprawy nie doręczono, pan Edmund Opolski notaryusz Żurawieński.

Żydaczów dnia 18 lutego 1882.

L. 9402. (2527 3—3)

Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Gronnera w kwocie 62 złr. a. w. z pn. odbędzie się na dniu 10 maja i 14 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie licytacyjna sprzedaż realności pod N. 3 w Krukach, Antoniego Piwowarczyka własna.

Realność ta sprzedaną zostanie tylko powyżej lub za cenę szacunkową a wrazie nieuzyskania takowej i na drugim terminie wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na 14 czerwca 1882 o godzinie 3 po południu, poczem trzeci termin, na którym powyższa realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, z urzędu wyznaczonym zostanie

Cena szacunkowa i wywołania 275 złr. Wadyum 27 złr. Kuratorem wierzycieli c. k. Notaryusz Niemczewski.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim 24 lutego 1882.

L. 13148. (2524 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 1 maja 1882, dnia 1 czerwca 1882 i dnia 3 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 rano sprzedaną będzie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 6090 zł. w.a. realność i część realności pod L. 496 st. 110 n. m. w Buczaczu położone wedle Dom. I pag. 123 n. 1 haer. i Dom. I pag. 126 n. 4 haer. Arona Hochstaedtera własne, na zaspokojenie pretensyi c. k. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 56 zł. 70 ct., 56 zł. 70 ct. i 669 zł. 25 ct. w. a. z pn.

Wadyum 600 złr. w. a. reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Dla wierzycieli późniejszych i niewiedzących ustanawia się kuratora w osobie c. k notaryusza p. Konstantego Stupnickiego w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz dnia 6 lutego 1882.

L. 4323. (2497 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 4 maja, 1 czerwca i 28 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod l. 37 subrep. 12 w Lubatowie, ciała hipotecznego niestanowiącej, Pawła Kasprzyckiego własnej.

Cena wywołania 350 zł., wadyum 35 zł. a. w. Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla dnia 31 grudnia 1881.

L. 5072. (2526 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Luksa w kwocie 34 złr 44 ct. a. w. z pn. od Jana Kulki należących się w dniach 17 maja 1882, 14 czerwca 1882 i 12 lipca 1882 każdym razem o godzinie 9 rano, w lokalu sądowym publiczna licytacya kawałka gruntu "przed domem„ zwanego w, zarębku Talapkowym w Bystry pod N. 136 położonego, do dłużnika pomienionego należącego.

Cena wywołania twynosi 50 złr. a. w. Wadyum wynosi 5 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów dnia 9 grudnia 1881.

L. 327. (2540 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia iż na żądanie Marcina Krzana celem zaspokojenia kapitału 35 zł. z. pu odbędzie publiczną sprzedaż realności pod Nr. 25 w Melsztynie ciała tabularnego niestanowiącej, egzekuta Gimpy Kemplera własnej, w trzech terminach, mianowicie w dniach 15go maja, 19 czerwca i 17 lipca 1882 r. każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszosądowym.

Zakład wynosi 10 zł. w. a. zaś resztę warunków jako też akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz dnia 22 marca 1882.

L. 1708. (2532 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje niniejszem, celem zaspokojenia sum 2835 zł. i 2835 zł. z. pn. przymusową sprzedaż realności pod lk. 417 na Błoniu w Przemyślu położonej wraz z wszelkiemi przynależnościami wedle dom VI. pag. 262 n. 3 haer firmy „Galicyjskie Towarzystwo akcyjn. dla rektyfikacyi nafty“ własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie w drodze publicznego przetargu w trzech terminach a to 11 maja 1882 9go czerwca 1882 i 10 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość realności l. k. 417 w Przemyślu na Błoniu położonej przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 104.641 zł. w. a.

Jako wadyum winien każdy z licytujących 10/100 ceny wywołania to jest sum- 10.464 zł. 10 ct. złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną nie zastała, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 14 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realności w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć, lub odpisać można.

Przemyśl 22 lutego 1882.

L. 1277. (2539 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia, że na zaspokojenie wiewytelności Samuela Biera w kwocie 1012 zł. w. a. z. pn. odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr 2 w Borku wielkim, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Wojciecha i Katarzyny małż. Piętów własnej, z wyłączeniem jednak 9ciu stajań przez małż. Michała i Maryannę Dyłów nabytych, w jednym terminie a to dnia 24 maja 1882 o godzinie 10 rano w tut. sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 1354 zł., wadyum 135 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jako i zwalniających, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce 17 lutego 1882.

L. 80. (2456 2—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 139 zł. 90 ct. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników Iwana i Maryi Kłym własnej, w Hujczu pod licz. d. 12 położona ciała tabularnego niestanowiąca na 400 zł wa. oceniona na terminach 2 maja, 16 maja i 5 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rawa 20 sierpnia 1881.

L. 362 (2534 2—3)

Na dniu 10 maja i 14 czerwca 1882 każdym razem o 10 godzinie rano, w zabudowaniu sądowym, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 342/37 w Korczynie, przedtem Wolfa Rappaporta obecnie Samuela Bleichfelda własnej, ciała hipoteczne stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Süsel Lichtmann petto 500 złr. w. a.

Przy obydwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1770 złr. w. a. którą jako cenę wywołania się ustanawia.

Wadyum złoży każdy licytant 177 złr. wal. austr.

W razie nie sprzedania przy powyższych terminach ustanawia się termin na dzień 12 lipca 1882 o 10 rano w celu ułożenia lżejszych warunków.

Niewiadomych wierzycieli powiadamia się na ręce kuratora p. Sabina Lewińskiego w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.
Krosno dnia 26 stycznia 1882.

L. 9755. (2557 2—3)

W celu zabezpieczenia wykonania w r. 1882 budowli konserwacyjnych na gościńcu państwowym w drohobyckiej sekcyi, w samborskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1882 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Samborze licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna wynosi 1534 zł. $15\frac{1}{2}$ ct.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionym Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct i w wadyum wynoszące 5% od sumy fiskalnej opiewające na roboty dla całej sekcyi, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami, przed oznaczonym terminem a w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12tej w południe wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 30 marca 1882.

L. 9959. (2558 2—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych w latach 1882, 1883 i 1884 tak drogowych na trakcie podtatrzańskim, jako też wodnych na rzece Dunajcu w okręgu budowniczym Nowosądeckim, odbędzie się w dniu 26go kwietnia 1882 o godzinie 12tej w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu, licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót konserwacyjnych w roku 1882 wykonać się mających wynosi

w sekcyi drogowej Dobra	1945 zł.	$79\frac{1}{2}$ ct.
w sekcyi drogowej Nowy Sącz	1595 zł.	22 ct.
w tejże sekcyi budowle wodne pod Nowym Sączem	2249 zł.	3 ct.
ogółem kwotę . . .	5728 zł.	$84\frac{1}{2}$ ct.

Oferty wniesione być mogą tak dla pojedynczych jako też obu sekcyi drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedynczych sekcyi z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretalną uważanem będzie za nieważne.

Plany, kosztorysy, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w wadyum 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, przed oznaczonym terminem w dniu odbyć się mającej licytacyi najpóźniej do 12tej godziny w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów istniejących, lub nie podane w terminie powyżej oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 30go marca 1882.

L. 2262. (2439 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że rozpisanym został celem zaspokojenia wywalczonej przez Adolfa Byka przeciw Leopoldowi Łopatyńskiemu sumy 3000 zł. z pn., tudzież wskutek odezwy z c. k. sądu krajowego lwowskiego z dnia 23 października 1880 l. 47391 na zaspokojenie wywalczonej przez Maurycego Bardacha przeciw Leopoldowi Łopatyńskiemu sumy 2500 zł. a. w. z pn. trzeci termin do przedsięwzięcia egzekucyi sprzedaży w drodze publicznej licytacyi dóbr Piotrów Jsaków i Siekierczyn schedy II dłużnika Leopolda Łopatyńskiego własnych, na dniu 5 maja 1882 o godzinie 10 przed południem, cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tychże dóbr t. j. 54880 zł. będą takowe jednak na terminie powyższym sprzedane także niżej tej ceny. Wadyum wynosi 2745 zł. a. w

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Maryannę de Heydel Milewską, Pawła Piotra i Wincentego Skwarczyńskich, Helenę z Pruszyńskich Romanowską, Jana, Eufrozynę, i Anastazyę Łuckich, Gwalberta Wiśniowskiego, Stanisława Garwolińskiego, Jana Ortyńskiego, spadkobierców po ś. p. Józefie Ortyńskim mianowicie Franciszkę, Klementynę, Kaliksta, Izabelę, Franciszka, Helenę, Laurę, Józefa, Wiktora, Emila i Sabinę Ortyńskich, Hilaryę Skuratowską, Klaudyę Stanisławską, Florentynę Łopatyńską, Jakóba Swidkes, Leizora Zank i Zenona Glażewskiego i wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego to jest po dniu 22 października 1879 do tabuli weszli i hipotekę na sprzedać się mających dobrach nabyli, lub którymby uchwała niniejsza i dalsze uchwały w tej sprawie wydac się mające z jakiego kolwiekbądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły z tem, ze kuratorem ustanowiono adwokata dra Zakrzewskiego ze substytucyą adw. dra Rascha.

Kołomyja dnia 9 marca 1882.

L. 8635. (2477 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia: 9 maja, 13 czerwca i 18 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 874 w Leżajsku położonej, na 250 zł. oszacowanej, do leżącej masy Jana Kojdra należącej, na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Wanga w kwocie 11 zł. 75 ct.

Zakład wynosi 25 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 10 września 1881.

L. 4620. (2451 2 - 3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 104 złr. 92 ct. a.w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników masy spadkowej Ilka Swystuna i Pałaszki Io Hubka IIo Ohoryłko własnej, w Kamionce wołoskiej pod l. d. 79 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, na 300 złr. a. w. oceniona, na terminach 2o maja 1882, 16o maja 1882 i 5o czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Rawa, 30 listopada 1881.

L. 6017. (2530 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jędrzeja Gofrona w kwocie 19 złr. z pn. s. przedsięweźmie na dniu 3 maja 1882, dniu 7 czerwca 1882 i dniu 7 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności pod N. D. 302 w Szczurowy, Maryanny Czajonki własnej.

Cena szacunkowa 93 złr. a wadyum 10 złr. wynosi. Zaś bliższe waruuki w tutejszosądowej registraturze w godzinach urzędowych przejrzeć można.

Radłów, dnia 27 lutego 1882

L. 1047. (2542 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywil. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej po Fedku Demczuku pto 329 zł. 55 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya dłużniczej realności pod l. k. 129 w Domaszowie na dniu: 11go maja, 12go czerwca i 17go lipca 1882, o godzinie 10tej przed południem z tem, że realność ta na 2 pierwszych terminach za cenę szacunkową 880 zł. lub wyżej tejże, na 3cim takze niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 880 zł.

Wadyum 88 zł.

Resztę warunków są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Uhnów, dnia 22go lutego 1882.

L. 4494. (2552 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie obwieszcza niniejszem, iż na zaspokojenie dłużnych Zakładowi kredytowemu włościańskiemu rat pożyczkowych po 6 zł. i reszty kapitału 56 zł. 47 ct w. a. odbędzie się dnia: 11 maja, dnia 15 czerwca i dnia 13 lipca 1882, każdym razem o 11 godzinie z rana w budynku sądowym tamże egzekucyjna licytacya realności dłużnika Pawła Chmielarczuka, pod l. k. 58 w Stanisławczyku położonej, a ciała tabularnego niestanowiącej

Cena wywołania wynosi 200 zł. w. a.

Wadyum zaś 10 pr. tej ceny.

Akt zastawnego opisania i resztę warunków sprzedaży w tus. registraturze do przejrzenia.

Łopatyn dnia 16 marca 1882.

L. 2032. (2522 2—3)

C. k. sąd pow. del. miej. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Adamskiego w kwocie 5 zł. 50 ct w. a. z pn. odbędzie się dnia: 19go maja, dnia 23go czerwca i 28go lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 65 w Zabnie położonej, dłużniczki Apolonii Drechna własnej.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 28 lutego 1882.

L. 9444. (2581 1—3)

W dniach 26 kwietnia, 26 maja i 27 czerwca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 150 subr. 97 w Jabłonce niższej położonej, dłużnika Hrycia Wasiowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 56 zł. 47 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. 35 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Turka dnia 30 grudnia 1881.

L. 9443. (2580 1—3)

W dniach 26 kwietnia, 26 maja i 27 czerwca 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 103 subr. 111 w Jabłonce wyższej położonej, dłużnika Abrahama Höniga własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 84 zł. 24 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. 20 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Turka dnia 30 grudnia 1881.

L. 379. (2579 1—3)

W dniach 25 kwietnia, 25 maja i 26 czerwca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 114 subr. 24 w Zukotynie położonej, dłużnika ś p. Pantaleona Baran spadkóbierców Katarzyny, Iwana i Ilka Baran własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 78 zł. 88 ct. w. a. z pn, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. 20 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Turka dnia 28 stycznia 1882.

L. 5640. (2448 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 23 rat po 24 zł. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników Fedka Struk, Wasyl Droboty i Paraszka Droboty (Struk) własnej, w Kamionce wołoskiej pod l. d. 53, 54 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, na 800 zł. a. w. oceniona na terminach 9 maja, 30 maja i 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
Rawa dnia 17 stycznia 1882.

L. 81. (2447 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużnika Borysa Pełeszko własnej, w Hołem rawskiem pod l. d. 12 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, na 200 zł. a. w. oceniona, na terminach 9 maja, 30 maja i 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano. Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c k. sądu powiatowego.
Rawa dnia 20 sierpnia 1881.

L. 5407. (2452 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal Zakładu kredytowego włość. we Lwowie w kwocie 163 zł. 14 ct. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska, dłużnika Stacha Stanków własna, w Kamionce Biszków pod l. d. 17 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, na 400 zł. a. w. oceniona, na terminach 9 maja, 30 maja i 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Rawa 10 stycznia 1882.

L. 78. (2454 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 157 zł. 67 ct. wa. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników Demka Mielnik i Harasyma Baramura własnej w Hujczu pod l. d. 160 położona, ciała tabularnego niestanowiąca na 400 zł. oceniona na terminach 2 maja, 16 maja i 5 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
Rawa dnia 20 sierpnia 1881.

L. 1526. (2573 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. Zakład kredytowy włościański przeciw Iwanowi Seńków kwoty 252 zł. 61 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 w Uhercach niezabitowskich na jednym terminie a to: dnia 27 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków wolno w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Gródek dnia 12 marca 1882.

L. 3207. (2576 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w sprawie egzekucyjnej masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Maryi Trusz pto. 1968 zł. w swej sali sądowej w dniach: 1go maja, 2go czerwca, 3go lipca 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 134 w Niżankowicach położonej według wykazu hip. 541 Maryi Truszowej własnej.

Cena wywołania 5988 zł.

Zakład 598 zł. 80 ct. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie zostanie ta realność sprzedaną tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niższą, jak suma wszystkich zahipotekowanych długów.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niżankowice 29 sierpnia 1881.

L. 2786. (2574 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach: 1 maja, 2 czerwca i 5 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 57 w Zrotowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Fedka i Anny Dyrzawskich własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 245 zł.

Cena wywołania 450 zł.

Zakład 45 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 29 maja 1881.

L. 82. (2453 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 118 zł. 25 ct. w. a. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużnika Iwana Wełykiczołowik własnej, w Hujczu pod l. d. 82 położona, ciała tabularnego niestanowiąca na 300 zł. w. a. oceniona na terminach: 2go maja, 16go maja i 5go czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Rawa 20 września 1881.

Upadłości.

L. 14662. (2464 3—3)

Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. pp. położony majątek zmarłego ś. p. Stanisława Dobrzańskiego.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. Radcy kraj. Ramskiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr Gajewskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 9 maja 1882 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 1 czerwca 1882 i podać ją na terminie na dzień 13 czerwca 1882 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 2 kwietnia 1882.

L. 6076. (2024 3—3)

Do likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Stanisława Pomiankowskiego zgłoszonych wyznaczam termin na dzień 24 kwietnia 1882 o godzinie $^{1}/_{2}$10 przed południem w lokalu tutejszego sądu, na który wierzycieli wzywam.

Rudki 1 marca.
C. k. sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy
Herasymowicz m. p.

L. 4150. (2551 2—3)

C. k sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym Roizy Jackel handlarki towarów galanteryjnych tudzież na majątku tejże nieruchomym położonym w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje, postępowanie konkursowe wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem ck. radcę Sądu krajowego Zachariasiewicza, zaś administratorem tymczasowym Dra. Eliasza Fischlera mianowano.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku, do dni 60 od tego ogłoszenia, w tutejszym Sądzie dla uniknienia skutków z zaniedbania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić, i na terminie dnia 2 czerwca 1882 o 9 rano płynność takowych i klasę wykazać, który to ostatni termin jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez Sąd administratora lub wyboru innego, tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 24 kwietnia 1882.

Wierzycieli po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkałych wzywa się by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych Sądowi wskazali, inaczej dla nich kurator ustanowionym być by musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska“.

Stanisławów 1 kwietnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3909 (2428 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Pokiziaka, że pod dniem 23go marca 1882 do l. 3909 przeciw niemu Józef Topolnicki wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 80 zł. w. a. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu, ustanowiono dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adwokata Dra Luczakowskiego z zastępstwem pana adwokata Dra Kwiatkowskiego, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Aleksandra Pokiziaka, ażeby ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 28 marca 1882.

L. 8678. (2411 2—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza niniejszem z miejsca pobytu niewiadomym Julianowi i Julii Menclom, że na prośbę ks. kanonika Stolarczyka z Zakopanego, pozwolono uchwałą z dnia 10 września 1881 l. 39501 wydzielenie z dóbr Zakopane parceli gruntowej nr. kat. 10417/3 powierzchni 7 morgów 500 kwadr. sążni, utworzenia z niej osobnego ciała tabularnego i intabulacyę ks. Józefa Stolarczyka za właściciela, że dalej powyższą uchwałę dla nich doręczono zarazem ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Pająkowi.

Lwów dnia 11 marca 1882.

L. 1821. (2265 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ustanawia dla Ludwiki Seliger z miejsca pobytu niewiadomej z przyczyny egzekucyi prowadzonej na części dóbr Strzeliska w sprawie gal. Kasy oszczędności przeciw Karolowi i Leokadyi Seligerom o 12.000 zł. a. w. z pn. adwokata dra Billeta z zastępstwem przez adwokata dra Heynego na kuratora, z poleceniem, aby tego nieobecnego wedle przepisów ustaw zastępywał i zawiadamia ją edyktalnie z tem, że jej rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 18 marca 1882.

L. 2592. (2152 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako władza tabularna zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Klotyldę, Juliana, Bernharda, Józefa, Arnolda, Henryka, Maryę Fryderykę dw. im., Gottfried i Ludwika Schmidtów, że w załatwieniu prośby Norberta Mokrzyckiego sekwestra dochodów realności pod liczbą konskrypcyjną $225^{1}/_{4}$ w Stanisławowie położonej, ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adwokatowi dr. Fischlerowi polecono, aby do 90 dni złożył dowody, iż prenotacya prawa zastawu dla sumy 200 zł. m. k. czyli 210 zł. w. a. w stanie biernym realności pod l. k. $225^{1}/_{4}$ w Stanisławowie położonej, na rzecz wyżwspomnionych Schmidtów uwidoczniona, jest usprawiedliwioną.

Stanisławów dnia 11 marca 1882.

L. 10063 (2311 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że do tegoż sądu pod dniem 6 marca 1882 do l. 10063 Wincenta Skolimowska przeciw Anieli Matczyńskiej, Józefowi Listowskiemu, Isakowi Leonowi dw im. Kolischerowi ewentualnie tychże spadkobiercom z życia i miejsca pobytu niewiadomym i c. k. Prokuratoryi skarbu pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego pozew ten do pisemnego postępowania zadekretowany i zarazem 90 dniowy termin do wniesienia obrony wyznaczony został. Ponieważ miejsce pobytu pozwanych Anieli Matczyńskiej, Józefa Listowskiego, Isaka Leona dw. im. Kolischera ewentualnie tychże spadkobierców nie jest wiadome azatem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Dziubińskiego kuratorem a zastępcą tegoż adw. dra Szwedzickiego mianował

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 18 marca 1882.

L. 10282. (2307 3—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 7go marca 1882 do l. 10282 wnieśli Salomon Krug, Małka Friedmann zamężna Krug, Izaak Schäferstein i Reissel Briefer, zamężną Schöferstein przeciw Udys czyli Hades, Bendet czyli Bendel, a ewentualnie przeciw jej nieznanym spadkobiercom lub prawonabywcom pozew o własność $^{1}/_{4}$ części real. pod l. $104^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, zostal dla nich adwokat Dr. Dziubiński kuratorem a tegoż zastępcą adw. Dr. Biliński mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwow dnia 18 marca 1882.

L. 5155. (2518 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że Zygmunt Holcer zamianowany c. k. notaryuszem w Strzyżowie przepisaną przysięgę na dniu 15 marca 1882 wykonał.

Kraków 29 marca 1882.

L. 553. (2519 3—3)

W depozycie tutejszego sądu obwodowego przerachowane są w sprawach:

a) Mikołaja Bednarowakiego o kradzież 2 zł. 55 ct. uzyskane ze sprzedaży konia.

b) Iwana Kowalskiego o kradzież gotówka odebrana w kwocie 2 zł. 86 ct. i 9 zł. 80 ct. uzyskane ze sprzedaży kożucha i chustki.

c) Stanisława Kuchtykiewicza o kradzież 2 zł. 20 ct. uzyskane ze sprzedaży żyta.

d) Leizora Handschuha o kradzież 14 zł. ze sprzedaży koni.

e) Hersza Schreibera o 17 rubli ross. pocztą nadesłane.

Wzywa się niewiadomych właścicieli, ażeby w przeciągu roku od dnia 3go umieszczenia tego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosili i swoje prawa własności do poszczególnionych przedmiotów udowodnili, gdyż inaczej powyższe kwoty kasie rządowej oddane zostaną.

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol dnia 29go marca 1882.

L. 427. (2482 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Załościach zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Schlojmę Rozena, że na prośbę c. k. gal. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego wniesionej dozwolone zostało uchwałą z dnia 28 stycznia 1882 do l. 427 celem ściągnienia pretensyi Wysokiego Skarbu w kwotach 3 zł 36 ct. 4 zł. 20 ct. 4 zł. 64 ct. 101 i 62 zł. wa. z pn. egzekucyjne opisanie realności bez numeru w Załościach położonej, własność jego stanowiącej.

Wzywa się zatem Schlojmę Rozena, ażeby w celu obrony praw swoich zgłosił się do ustanowionego dla niego kuratora p. Bronisława Malkowskiego, aptekarza z Załoziec, bądź też do tutejszego sądu osobiście lub przez wymienić się mającego pełnomocnika.

Załośce dnia 28go stycznia 1882.

L. 8192. (2500 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 22 lutego 1882 do l. 8192 wnieśli Sara Selzer, Hersch Selzer i inni przeciw masie spadkowej Israela Selzera i tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom pozew o wykreślenie sumy 156 zł. 36 ct. w. a. w stanie biernym sumy 4000 zł. mk. na rzecz masy spadkowej Israela Selzera intabulowanej na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 26 kwietnia 1882 godzinę 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych spadkobierców Izraela Selzera nie jest wiadome został dla nich adwokat Dr. Krzyżanowski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat Blizińſki mianowany.

Wzywa się zatem spadkobierców Izraela Selzera aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu karatorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 4 marca 1882.

Zl. 1330 (2492 2—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Tyśmienica wird bekannt gegeben, daß am 12. Februar 1882 Z. 1330 David Zimer wider Marcel Gf. Potocki wegen Löschung des Betrages pr 264 fl. 46 kr. CMze aus dem Passivstande der Realitätshälfte sub CN. 73/273 in Tyśmienica Stadt eine Klage überreicht hat, worüber zur summarischen Verhandlung der Termin auf den 25 April 1882 um 9 Uhr früh bestimmt wurde.

Da der Belangte dem Leben und Wohnorte nach unbekannt ist, so wurde auf seine Gefahr und Kosten zum Kurator Kalman Bergner aus Tyśmienica bestellt, weßhalb der Belangte aufgefordert wird am obigen Termine entweder persönlich zu erscheinen oder sich einen anderen Sachwalter zu wählen, widrigens er sich selbst die nachtheiligen Folgen wird zuschreiben müssen

Tyśmienica, am 20. März 1882.

L. 3027. (2570 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi zawiadamia niniejszem niewiadomego z imienia i miejsca pobytu pierwpozwanego, że dnia 27 lutego 1882 r. L. 3027 Paulina Mosowicz wytoczyła w tutejszym Sądzie przeciwko niemu i c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie skargę o przyznanie na własność kwoty 150 złr. a. w. pochodzącej ze zbrodni kradzieży u Mikołaja Aywasa w Jasinowie popełnionej, w depozycie karnym złożonej; w której to sprawie termin do obrony na dzień 3go maja 1882 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Ustanawiając dla tegoż niewiadomego z imienia i miejsca pobytu pierwpozwanego jako wrzekomego właściciela tejże kwoty, kuratorem adwokata pana Dra Dębickiego, któremu sie pozew doręcza, wzywa się go, by temuż kuratorowi przed terminem potrzebnej infornacyi udzielił lub swego pełnomocnika tem pewniej sądowi wskazał, inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisze.

Kołomyja 3 marca 1882.

L. 3093. (2577 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju wiadomo czyni, iż w skutek prośby gminy miasta Stryja de praes 10 marca 1882 l. 3093 ustanowił dla Julii z Stegmanów Kisielewskiej z miejsca pobytu niewiadomej, jako spadkobierczyni Józefa Stegmana celem doręczenia dekretu dyscyplinarnego z dnia 8 lipca 1876 l. 4230 kuratora adw. Dra Popiela z zastępstwem adw. Dra Baczyńskiego, i doręczył temuż kuratorowi wyżwspomiany dekret.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Stryj dnia 22 marca 1882.

L 2591. (2151 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie jako władza tabularna zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Teresę Wittmann w załatwieniu prośby Norberta Mokrzyckiego sekwestra dochodów realności pod Lk. $225^{1}/_{4}$ w Stanisławowie położonej, z dnia 5 lutego 1882 L. 1742 ustanowionemu dla niej kuratorowi p. adwokatowi Dr. Tischlerowi polecono, aby do 90 dni złożył dowody iż prenotacya prawa zastawu dla sumy 3307 złr. 50 cnt a. w. w stanie biernym realności pod LK. $225^{1}/_{4}$ w Stanisławowie położonej, na rzecz Teresy Wittmann i nadzastawu dla należytości skarbowej 20 złr. $67^{1}/_{2}$ cnt. a w. na rzecz wysokiego skarbu jest usprawiedliwioną.

Stanisławów 11 marca 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 2284. (2563 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 12.225 zł. 68 ct. a. w. listami zastawnemi, z większej sumy 16.300 złr. na hipotekę dóbr Korszyłówka i Jacowce w powiecie Zbarazkim położonych, spadkobierców śp. Aleksandry Waleryi dwojga imion Strzałkowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1881 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, ztym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 29 marca 1882.

(2587 1—3)

Kundmachung

Das Comite der Wolf Kessler'schen Heirats-Ausstattungs-Stiftung gibt hiemit bekannt, daß im Jahre 1882 sechs Heirats-Ausstattungen aus dieser Stiftung an arme israelitische Mädchen aus der Verwandschaft des Stifters Wolf Kessler und im Alter von 15 bis 30 Jahren zu verleihen sind. Die Bewerberinnen haben ihre diesfälligen Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung im Amtsblatte der Gazeta Lwowska gerechnet, beim Rabbinate zu Żurawno einzureichen, und folgende Nachweise beizubringen:

1. über ihr Alter, ihren Geburtsort und ihre Zuständigkeit,
2. über ihre Verwandtschaft mit dem sel. Stifter Wolf Kessler,
3. über ihre Armuth,
4. über ihren unbescholtenen Lebenswandel,
5. über ihre allfällige Elternlosigkeit.

Der Obmann: **Isaak Horowitz,**
Rabbiner in **Żurawno.**

L. 3002. (2421 2—3)

Obwieszczenie.

Dnia 28 kwietnia 1882 i następnych odbędzie się w mieście **Tarnowie**, w Galicyi (stacya kolejowa) pierwszy główny krajowy jarmark na **konie** odznaczający się doborem koni najpoprawniejszej rasy.

Tarnów, 1 kwietnia 1882.

L. 2341. (2565 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 2680 złr. 53 cnt. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 2900 zł. w. a. na hipotekę dóbr Wola Lubecka w powiecie Pilzneńskim położonych, Franciszka i Karoliny z Ossolińskich Ważeńskich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1880 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 29 marca 1881.

L. 2283 (2562 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 16.550 zł. 94 ct. 740 zł. 26 ct. 1568 zł. 04 ct. i 4425 zł. 25 ct. listami zastawnemi, z większych sum 17.200 zł., 1000 zł., 1800 zł. i 4900 zł. a. w. na hipotekę dóbr Perekossy, w powiecie Kałuskim położonych, Damazego Kunaszewskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1881 roku jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe, pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 29 marca 1882.

L. 2338. (2564 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 26912 zł. 14 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 27800 złr. w. a. na hipotekę dóbr Dubie w powiecie Brodzkim położonych, Adama Krajewskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go stycznia 1881 r. jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 29 marca 1882.

L. 2648. (2486 2—2)

Obwieszczenie.

Niniejszem zawiadamia się P. T. panów Akcyonaryuszów c.k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta, iż siódme zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się **we środę dnia 17 maja 1882 r. o 10 godzinie przed południem** we Wiedniu w sali wykładów klubu austryackich urzędników kolejowych (I. Eschenbachgasse Nr. 11).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie rady zawiadowczej z czynności i przedłożenie bilansu za rok 1881, niemniej też udzielenia absolutoryum.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego ze sprawdzenia rachunków za rok ubiegły.
3. Wnioski i uchwała co do wysokości kwoty wypłacić się mającej za kupon z dnia 1go lipca 1882.
4. Wnioski i uchwała co do wynagrodzenia Rady zawiadowczej.
5. Uzupełnienie Rady zawiadowczej, i
6. Wybór trzech rewizorów i trzech zastępców do sprawdzenia rachunków Towarzystwa za rok bieżący.

Uprawnieni do głosowania P. T. Panowie akcyonaryusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 34 statutów złożyć swoje akcye najdalej do 3go maja 1882.

w Wiedniu w kasie centralnej kolei Arcyksięcia Albrechta;

w Frankfurcie nad Menem w niemieckim Banku związkowym lub też w domu bankowym p. Erlangera i synów.

Przy złożeniu akcyi należy sporządzić dwie w liczbowym porządku ułożone konsygnacye, które składający własnoręcznie ma podpisać.

Jeden egzemplarz konsygnacyi zaopatrzonych potwierdzeniem odbioru, otrzyma składający a po odbyciu Walnego Zgromadzenia będą akcye tylko za zwrotem tych konsygnacyj wydane.

Zwraca się uwagę P. T. Panów akcyonaryuszów, iż według §. 35 statutów każde 25 akcyj do jednego głosu uprawniają, dalej, iż żaden akcyonaryusz nie może przyjąć więcej jak jedno pełnomocnictwo i że pełnomocnik także sam do głosowania musi być uprawnionym.

Pełnomocnictwa należy okazać najpóźniej dwa dni przed zebraniem Walnego Zgromadzenia w Zarządzie centralnym w Wiedniu. Osoby niewłasnowolne i osoby moralne mają być zastąpione przez swoich prawnych lub statutami ustanowionych reprezentantów, kobiety zaś przez pełnomocników, którzy to zastępcy nie muszą być akcyonaryuszami.

Wiedeń dnia 28 marca 1882.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego pl. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabr